



Atak ZSRR na Polskę 17 września 1939r.

Z kart historii

Tajny protokół towarzyszący paktowi Ribbentrop-Mołotow nie zawierał - wbrew powszechnej opinii - zobowiązania ZSRR do zbrojnego wystąpienia przeciwko Polsce - określał on tylko kształt postulowanych przyszłych granic. Pod koniec sierpnia 1939 r. było jednak jasne, że podział polskiego terytorium może nastąpić jedynie w wyniku wojny. Kwestią otwartą było natomiast to, czy Stalin weźmie w niej udział. Od chwili rozpoczęcia wojny Hitler bardzo nalegał na radzieckiego dyktatora, by ten dołączył do agresji na Polskę. Wobec przystąpienia do wojny 3 września 1939 r. Francji i Wielkiej Brytanii, hitlerowskie Niemcy znalazły się w trudnej sytuacji. Hitler bał się, że w razie niepowodzeń w Polsce i energicznej ofensywy Aliantów z zachodu Stalin nie będzie się spieszył ze wspieraniem III Rzeszy. Postępy Wehrmachtu w Polsce były jednak wyjątkowo szybkie, jeśli je porównać z działaniami na frontach I wojny światowej. Już 8 września Niemcy podjęli pierwszy nieudany szturm na Warszawę. W tych okolicznościach

Stalin nie chciał zwlekać, by łup przypadkiem nie wymknął mu się z rąk. Pierwsze dyrektywy określały termin uderzenia na Polskę na noc z 12 na 13 września. Termin ten jednak przesunięto, przede wszystkim ze względu na poważne kłopoty z mobilizacją. Ostatecznie termin ataku ustalono na 17 września. Do uderzenia na Polskę przeznaczono ok. 630 tys. żołnierzy, 4700 czołgów (więcej niż mieli Niemcy) i 3300 samolotów. O godzinie 3:00 nad ranem 17 września ambasador Polski w Moskwie Wacław Grzybowski otrzymał notę stwierdzającą rozpad państwa polskiego, wobec czego rząd ZSRR nie czuł się już zobowiązany honorować pakt o nieagresji i postanowił wkroczyć na polskie terytoria celem chronienia ich ludności przed niebezpieczeństwami wojny. Grzybowski celnie zauważył, że wedle takich kryteriów Rosję z 1812 r., gdy Napoleon rezydował w Moskwie, można było tym bardziej określić jako państwo „już nieistniejące”. Ambasador noty nie przyjął. Polski rząd nie zdecydował się na otwarte stwierdzenie zaistnienia stanu



wojny między Polską a ZSRR. Wódz Naczelny marsz. Edward Rydz-Śmigły wydał odezwę tej treści: „Sowiety wkroczyły. Nakazuję ogólne wycofanie na Rumunię i Węgry najkrótszymi drogami. Z bolszewikami nie walczyć, chyba w razie natarcia z ich strony lub próby rozbrojenia oddziałów. Zadanie Warszawy i miast, które miały się bronić przed Niemcami - bez zmian. Miasta do których podejda bolszewicy,

powinny z nimi pertraktować w sprawie wyjścia garnizonów do Węgier lub Rumunii”. Wkrótce po wydaniu tej odezwę rząd oraz marszałek przekroczyli granicę z Rumunią w Kutach. Opuszczenie kraju przez najwyższego dowódcę wojskowego, podczas gdy Wojsko Polskie wciąż walczyło, jest wciąż przedmiotem sporów wśród historyków.

www.muzhp.pl

OWENS, SCHINE & NICOLA, P.C.

Usługi prawne od 1928



Konsultacja sprawy **BEZPŁATNA**
Ponad 20 lat doświadczenia

OBRAŻENIA CIAŁA

Wypadki samochodowe
Upadki i poślizgnięcia
Pogryzienie przez psa

ODSZKODOWANIA PRACOWNICZE

"DUI"

KUPNO I SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

PRAWO RODZINNE

Rozwody
Opieka nad dzieckiem
Alimenty
Mediacje
Ostatnia wola Testamentu



LISA PYTERAK MAINOLFI

Adwokat - Mówię po polsku

799 Silver Ln, Trumbull, CT 06611
(203) 375 0600

17 Lenox Place, New Britain, CT 06050
(860) 356 7774

AK AUTO LLC

Sprzedaż samochodów

Całkowita blacharka

samochodowa

Naprawy ogólne

Szyby do samochodów



Telefon (860)827-0095

Cell (860)490-3158

Fax (860)225-7005

akauto71@gmail.com

71 South Street
New Britain, CT



AK Auto

WŁASCICIEL

ANDRZEJ KASICA

ŚWIATOWY KONGRES „KRAJ – EMIGRACJA“

W dniach od 3 do 6 września 2022 roku w Warszawie odbył się organizowany przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” - Światowy Kongres „Kraj – Emigracja”. Honorowy patronat nad wydarzeniem objął prezydent Andrzej Duda.

W tych dniach do Warszawy przybyło ponad 350 Rodaków z 34 krajów, reprezentujących 6 kontynentów: Europę, Amerykę Północną, Amerykę Południową, Australię i Nową Zelandię, Azję i Afrykę. Szacuje się, że

poza granicami kraju żyje prawie 20 milionów Polaków.

Było to wydarzenie bezprecedensowe, ponieważ po raz drugi w naszej historii odbyło się spotkanie środowisk polonijnych zaangażowanych instytucjonalnie i emocjonalnie w tematykę łączności kraju i emigracji. Była to wspaniała odpowiedź na apel o włączenie się w dyskusję o naszej wspólnej przeszłości i przyszłości.

Pierwsze takie spotkanie miało miejsce w Watykanie w roku 1990. Wówczas

na zaproszenie Ojca Świętego Jana Pawła II, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości przybyli rodacy z całego świata, aby dyskutować o relacjach Polaków mieszkających w Polsce i za granicą.

Kongres „Kraj – Emigracja” rozpoczął się od oficjalnego spotkania na Zamku Królewskim w Warszawie. Spotkanie to otworzył Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP minister Andrzej Dera. W imieniu marszałek Sejmu RP Elżbiety Witek przedstawiciele środowisk polonijnych powitał zastępca szefa Kancelarii Sejmu Christian Młynarek. W liście skierowanym do uczestników spotkania Marszałek Sejmu zwróciła uwagę na symbolikę miejsca, w którym zorganizowano kongres. „Spotykają się Państwo na Zamku Królewskim, co niewątpliwie ma wymowę symboliczną. W jego odbudowę wielki wkład wnieśli bowiem Polacy z różnych kontynentów, dając świadectwo więzi



Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2022. Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.



z krajem pochodzenia przodków. Ta więź i ofiarność pozostawały zawsze charakterystyczną cechą polskiej diaspory. Ich wyrazem było też wsparcie dążeń Polaków do wolności, demokracji i suwerenności – napisała Elżbieta Witek.

Marszałek Sejmu wyraziła też przekonanie, że także w przyszłości Polonia będzie „nieformalnym reprezentantem i ambasadorem Rzeczypospolitej”. „Jesteście bowiem częścią naszej narodowej wspólnoty i troska o przyszłość Polski, pozostaje także Waszym udziałem. Wspierając się wzajemnie – wspierać będziemy sprawę Polski w oczach świata” – dodała Marszałek Sejmu.

Specjalny list do organizatorów i uczestników Kongresu skierował także Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki.

W tym samym dniu odbyła się kolacją powitalną w ogrodach warszawskiego Domu Polonii im. A. Stelmachowskiego kolacją powitalną przybyłych gości powitał gospodarz Kongresu Dariusz Piotr Bonisławski – Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” oraz Teresa Berezowska – Przewodnicząca Rady Polonii Świata.

Przebieg Konferencji

W ciągu tych kilku dni odbyło się wiele paneli dyskusyjnych związanych z różnorodną tematyką, wymiany wiedzy, informacji i doświadczeń największych organizacji polonijnych oraz przedstawicieli polskich władz, świata biznesu i nauki. Najważniejsze z nich to:

Wspólnota Polaków w Świecie – Nowe wyzwania

Nowa Architektura Stosunków Międzynarodowych i Bezpieczeństwa w Świecie po 24.02.2022 r.

Czy tożsamość narodowa w XXI wieku jest jeszcze zjawiskiem pozytywnym i potrzebnym?/ Państwo a polityka tożsamościowa i historyczna. Katolicyzm (również „kulturowy”), jako element polskiej tożsamości. Jak skutecznie budować tożsamość w świecie nowych technologii?

Rola Polonii w Budowaniu Marki Narodowej

Polski Kapitał Gospodarczy na Świecie

Szanse i bariery / Jak poprawić konkurencyjność polskich firm na świecie? / W jakich obszarach budować przewagę polskich przedsiębiorstw? / W jakich kierunkach prowadzić ekspansję gospodarczą? / Jak promować Polskę, jako markę gospodarczą?

Tożsamość Narodowa – Wyzwania w Epoce Cyfrowej

Wyzwania Dla Polskiej Polityki Ochrony Dziedzictwa Narodowego

Wyzwania dla polskiej polityki ochrony dziedzictwa narodowego – jej specyfika na Zachodzie i Wschodzie. Czy jest możliwa próba budowania wspólnoty kulturowej krajów obszaru I Rzeczypospolitej?

Po panelu związanym z ochroną dziedzictwa narodowego rozgorzała dyskusja, chętnych do zabrania głosu podczas dyskusji było wielu. Niestety, ale nie zawsze

wystarczyło dla wszystkich czasu, którego skrupulatnie przestrzegali prowadzący

Podczas obrad Światowego Kongresu „Kraj - Emigracja” reprezentacja Polonii z całego świata została przyjęta przez Zespół „Mazowsze” w Otrębusach, gdzie mieści się jego siedziba. Podczas koncertu zespół zaprezentował klasyczny repertuar polskich utworów i tańców ludowych z wyjątkowo wzruszającym finałem, wysłuchaną na stojąco pieśnią „Marsz, marsz Polonio”.

Podpisanie Apelu do Polonii Świata

Na zakończenie trwającego od 3 do 6 września 2022 r. Światowego Kongresu „Kraj - Emigracja” sformułowano apel do Polonii z całego świata. Każdy z polonijnych reprezentantów mógł złożyć na nim swój podpis.

Apel skierowany do Polonii świata odczytał Ks. dr Zdzisław Malczewski S.Chr, Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii. Oto jego treść:

My, zebrani w Warszawie na Światowym Kongresie „Kraj-Emigracja, przedstawiciele Polaków i osób polskiego pochodzenia z całego świata, trzydziści lat po historycznej konferencji w Rzymie, która pod patronatem Świętego Jana Pawła II symbolicznie zjednoczyła Naród, w obliczu szczególnych wyzwań, jakie stanęły przed Polską, apelujemy:

O utrwalanie i umacnianie wspólnoty wszystkich Polaków i

osób polskiego pochodzenia;

O refleksję nad zagrożeniami przed jakimi stoi nasza Ojczyzna;

O wzmocnienie działań na rzecz kultywowania i umacniania polskiej tożsamości, języka i kultury oraz tradycji chrześcijańskiej;

O zjednoczenie narodowej wspólnoty w celu budowy pozytywnego wizerunku Polski za granicą i lobbingu spraw polskich w świecie,

O budowanie innowacyjnej polskiej gospodarki oraz konkurencyjności przemysłu poprzez wykorzystanie potencjału Polonii;

O wspólne zachowanie dorobku i dziedzictwa Polonii w krajach jej zamieszkania oraz kultywowanie pamięci historycznej.

Zakończenie obrad

Zakończenie obrad Światowego Kongresu „Kraj - Emigracja” dokonał Dariusz Piotr Bonisławski, Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” - organizatora spotkania. Prezes podziękował wszystkim przybyłym gościom, ekspertom i osobom zaangażowanym w organizację tak dużego przedsięwzięcia.

Informacje zwrotne jakie do organizatorów dotarły dobitnie pokazują, że spotkanie to było potrzebne i musi być w przyszłości kontynuowane. Wskazuje to na ogromne zapotrzebowanie organizowania tego typu spotkań w przyszłości!

Materiały SWP/PAI,
opracował Kazimierz Kochanowicz

POLSKI SKLEP MEBLOWY STAN Furniture LLC

*Jadalnie * Sypialnie * Biura * Przedpokoje
*Meble dziecięce * Wersalki * Narożniki*



Kanapy * Fotele *

Krzesła *

Krzesła barowe *

European solutions
for
*Super Living
Experience!*



call (860) 817-6225 (860) 229 - 0879
email: superliving@sbcglobal.net

Godziny otwarcia

Wtorek - Piątek.
10:00am do 5:00pm
Sobota i niedziela.
10:00am do 2:00pm

**59 High St.,
New Britain**

Dentystka

Dorota Brynda-Hansen, DDS

rozmawia po polsku

leczenie dzieci i dorosłych

AKCEPTUJEMY WIĘKSZOŚĆ UBEZPIECZEŃ

ZNIŻKA
dla pacjentów
bez ubezpieczeń

tel. 203-795-0330

Orange Dental Group

472 Boston Post Rd suite 5, Orange, CT 06477

Wątpliwości nigdy nie znikną

Jedenastu uczniów udało się do Galilei, na górę, tam gdzie Jezus im polecił. A gdy Go ujrzeni, oddali Mu pokłon. Niektórzy jednak wątpili. Wtedy Jezus podszedł do nich i przemówił tymi słowami: „Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata”. (Mt 28, 16-20)

Jednym z istotnych pytań, które należałoby sobie w życiu duchowym postawić jest to jak rozumiem moją wiarę? Czy rozumiem Boga?

Nie wiem jak ty, lecz ja jako kapłan muszę powiedzieć, że nie rozumiem i choć próbuję Go rozgrzyść od dawna, to ciągle dziwne wydaje mi się Jego działanie i niezrozumiałe Jego drogi. Bo jak tu zrozumieć to, że mam kochać nieprzyjaciół, przyjąć krzyż, a nie uciekać przed nim, jak wytłumaczyć innym, że szczęście tego świata jest niczym w oczach Boga, a prawdziwe życie kryje się w umieraniu sobie dla Boga i innych? Jak w ogóle ukazać Boga innym, Boga, który jest Wszchemogący, w Trójcy Jedyny, a zamyka się w małym kawałku chleba? Rozumiesz coś z tego? Bo ja tylko to, że przekracza to moje rozumowanie i wydaje się całkiem nielogiczne.

Czy takie samo mogło wydawać się niektórym z uczniów Jezusa, o których dzisiejsza Ewangelia mówi, że wątpili. Choć stali przed Jezusem, który pokonał samą śmierć, tyle razy ukazywał się im po Zmartwychwstaniu, z podziurawionymi rękami, stopami i z przebitym sercem, to wciąż w sercu mieli wątpliwości, dosłownie chwiali się, a chwianie się oznacza niepewność i może doprowadzić do dwóch różnych konsekwencji: albo ustabilizowania się, albo do upadku. W sensie duchowym wątpliwość może albo utwierdzić mnie w wierze, albo tę wiarę zniszczyć.

Dlaczego wątpili uczniowie, z czego wypływała ich niepewność? Raczej nie z tego, że Boga nie ma, bo Bóg stał przed nimi. Zapewne wątpili w siebie i w to czy dadzą radę przekazać to, czego Jezus ich nauczył, i czy ludzie im uwierzą. Nie zapominajmy w końcu, że byli to ci sami ludzie, którzy kilka tygodni wcześniej zwiawali z Ogrójca, troszcząc się tylko o własne życie, a niektórzy wprost wyparli się Chrystusa. Mogli zatem wątpić, mieli prawo się chwiać w sercach. Nie szli bowiem w świat reklamować ludziom odkurzaczy czy środków do prania, lecz udawali się do ludzi, którzy albo nie znali Boga, albo ich nienawidzili. Ciekawa perspektywa jak na początek misji.

Pamiętam jak przed moimi święceniami kapłańskimi przeżywałem podobne wątpliwości i po prawie siedmiu latach formacji chwiałem się w duszy, myśląc czy zostać w miejscu, czy podążać za Chrystusem. Mój ojciec duchowny powiedział mi wtedy takie słowa: nie cofaj się! Jeśli czujesz i wiesz, że powołał cię Chrystus, to zaufaj i idź za Nim. Wątpliwości nigdy nie znikną i po

jedenastu latach kapłaństwa wciąż nie mam pewności czy dam radę do końca wytrwać jako kapłan. Mam jednak nadzieję i wierzę Jezusowi, który mi zaufał, że wypełnię powierzone mi zadanie.

Wątpliwości nie znikną nigdy, co jakiś czas będą nawiedzać twoje serce, wątpliwości nie tylko co do istnienia Boga, bo wiesz, że On istnieje, ale wątpliwości dotyczące twojej wiary, tego, czy dasz radę ze swoim przykładem życia przekonać do Boga jak największą ilość osób, począwszy od twojej rodziny, skończywszy na nieznanym ci ludziach, których dotknie twoja wiara czy przykład modlitwy.

Zobaczmy, że Jezus wysłał wątpiących uczniów w świat, na głoszenie Ewangelii. Dziwna strategia jak na Boga. Powinien dać im jeszcze czas, poczekać, aż wątpliwości miną, aż wszystko w ich wierze się uspokoi, tyle, że się nigdy nie uspokoi.

Bóg posyła cię w ten świat takim, jaki jesteś, także w twoją niepewnością, słabością, z wątpieniem, posyła cię nie po to, byś ludziom wytłumaczył wiarę, lecz byś żył tą wiarą, ukazywał ją i w ten sposób przemawiał więcej niż przez tysiące słów.

Miałem kiedyś okazję spotkać człowieka, który wyznał mi, że wstydzi się przystępować do spowiedzi w obecności swoich dzieci, które były w świątyni. Wstydził się swojej grzeszności. Zapytałem go: *a nie rozumiesz, że przystępując do spowiedzi dajesz swoim dzieciom przykład niesamowitej odwagi i determinacji w walce o dobro, że jesteś człowiekiem, który nie boi przyznać do błędu i poprosić o przebaczenie? Ty widzisz swoją grzeszność, a twoje dzieci być może najodważniejszego i najszlachetniejszego ojca na świecie.*

Jezus wybrał poharatanych duchowo i słabych ludzi, by zanieśli Jego Ewangelię do wszystkich narodów i trzeba powiedzieć, że im się udało, nie dlatego, że byli idealni i pozbawieni skazy, lecz dlatego, że nie kryli swoich słabości i byli prawdziwi, tak jak ich Mistrz, który po Zmartwychwstaniu pokazał im przebite ręce i bok. Oni nie starali się rozumieć Boga, lecz żyć Bogiem, który obiecał im swoją pomoc i wsparcie.

Jakim ja jestem świadkiem Chrystusa? Jakiego ty Chrystusa ukazujesz innym? A może w ogóle z wątpieś w to wszystko, w sens modlitwy, spowiedzenia się, przychodzenia tutaj, bo ktoś cię wyśmiał, bo świat mówi ci, że nie warto, bo nie widzisz Boga w swoim życiu, bo byłoby łatwiej, gdyby On poprowadził cię za rączkę, a ty byś się tylko przyglądał. Pewnie byłoby łatwiej, gdyby Bóg wszystko za nas zrobił, lecz Ewangelia jest wspólną odpowiedzialnością Boga i moją, i sukces jej głoszenia zależy także od mojej postawy. Bo Bóg mi zaufał, zaufał tobie!

Bóg jest Bogiem sukcesu, tyle że ten sukces definiuje po swojemu, co nie zawsze zgadza się z naszym myśleniem

czy stylem działania. On poprowadzi cię, jeśli pozwolisz Mu się poprowadzić, lecz będzie to ścieżka pełna wyrzeczeń, trudów, krzyża. Nie opuści cię zwłaszcza w momentach z wątpienia i bezsilności, kiedy to najpełniej ukaże swoją moc, ale ty musisz z Nim być, musisz zawierzyć, nawet choćbyś się bał, nawet gdybyś z wątpił, nawet gdybyś niczego nie rozumiał. Bóg jest dziś i od dziś także w twoich rękach, a są to czasem ręce trzęsące się ze strachu, zmęczone, uginające się pod ciężarem pracy. Bogu to jednak nie przeszkadza i pragnie z ciebie uczynić Apostoła, który pójdzie, jeśli trzeba, choćby na koniec świata.

o. Marcin Cwierz



Poznaj naszego najnowszego pracownika, Daniela Pawilcza

Daniel mówi po polsku, a on może ci pomóc przy zakupie wszystkich naszych pojazdów!

Zadzwoń dziś (203) 878-7401

470 Boston Post Road Milford, CT 06460

Zły kredyt? Bez obaw, Daniel może pomóc!

500 \$ zniżki na kupon na wymianę

Maria Nowak Byrne, M.D., F.A.C.S

Laryngolog, Chirurg Głowy i Szyi

Southern New England Ear, Nose, Throat and Facial Plastic Surgery Group, LLp
(Head & Neck Tumor)

<p>mówi po polsku</p> <p>przyjmuje dzieci i dorosłych</p>	<p>One Long Wharf Dr Suite 302 New Haven, CT 06511 Tel.: (203) 777 - 1932</p>	<p>497 Main Street Ansonia, CT 06401 Tel.: (203) 734 - 9291</p>	<p>299 Washington Ave. Hamden, CT 06518 Tel.: (203) 288 - 3288</p>
--	---	---	--

schorzenia i nowotwory głowy i szyi
tarczycza
alergia i zatoki migdały
struny głosowe
chrapanie
choroby uszów i badanie słuchu
aparaty słuchowe
usuwa skazy i narosty skóry

„(...) aby język giętki, powiedział wszystko, co pomyśli głowa (...)”

Jak Ci na imię?

„Działo się to w 1974 roku na oddziale położniczym szpitala w małym mieście pod Zieloną Górą. Basia leżała na sali czekając niecierpliwie na to co nie wiadomo kiedy nastąpi, no niby tylko mniej więcej wiadomo. Jej mąż Zbyszek w tym czasie „obczajał” okna szpitalne z zewnątrz, żeby w wielki dzień móc chociaż zobaczyć głowę żony z okna. Sala była dość duża, pełna oczekujących przyszłych matek, które przewracały się z charakterystycznym, że tak to określeć - wdziękiem z boku na bok. To były czasy bez telefonów komórkowych, jak się chciało pogadać miało się sasiadkę, jak się nie chciało, to się udawało, że się śpi. „Jakie dasz imię?” zapytała jedna z pacjentek Basię. „Jak dziewczynka to Agnieszka, a jak chłopiec to Tomek”. Nastąpiła chwila ciszy. „Agnieeszka” -przeciagnęła kobieta- „Bardzo ładne imię! Też tak dam!”. „Ja też!” wykrzyknęła chodząca po środku sali szerokim krokiem dziewczyna. Tej nocy na świat w jednym małym szpitalu przyszły trzy Agnieszki.

Rok 1989, 22 maja - imieniny Wiesława. Żona Wiesława Irena przygotowała stół dla gości. Obowiązkowo stanęła na nim sałatka, galaretki z nóżek, kanapki,

pokrojona tęcza ciast. Irenka ubrana w białą bluzkę z mężem pod krawatem czekali na gości... nikt nie przyszedł. Wszyscy zapomnieli o imieninach. Pani Irena do dziś wspomina jakie było to przykre.

Mam przyjaciela z dzieciństwa o imieniu Teofil. Nigdy nie przyszło mi do głowy, że jest to rzadkie imię, zorientowałam się dopiero, gdy wymieniałam imię w gronie znajomych nie z mojego miasta. „Teofil??” zapytali „pierwszy Teofil o jakim słyszę?”. Teofil został właścicielem znanego w mieście kiosku. Wszyscy chodzili „do Teofila”. Był on swojego rodzaju celebrytą - trochę ekscentryczny ekstrawertyk bez jedynek z przodu.

Obycie się z własnym imieniem sprawia, że nie przywiązujemy do niego wagi. Nie myślimy o tym, że nasze imiona coś oznaczają, że mają swoją historię. Zanikający zwyczaj obchodzenia imienin pograża jeszcze bardziej należny szacunek słowu, które jest jednym z najczęściej słyszanych przez nas w życiu.

Człowiek w pewnym momencie się zorientował, że musi się jakoś do innych zwracać. Zwykła praktyczna potrzeba zrodziła pierwsze imiona. Określonym indywidualnym okrzykiem można było spowodować, że odwracał się tylko jeden z gromady idącej na polowanie. Tak też pierwsze imiona nawiązywały

do cech wyglądu. „Rufus!!!” czyli „ej, rudowłosy” krzyczeli Anglosaksończycy czy Frankowie za kolegą.

Słowianie byli bardzo kreatywni. Słowiańskie imiona spełniały funkcję magiczną. Nadawane były przy obrzędach zaplecin i postrzyżyn. Było to symboliczne przyjęcie dziecka do społeczności. Dziewczynki między 7 a 12 rokiem życia były poddane obrzędowi zaplecin. Wówczas osada zbierała się przy ognisku, dziewczynki ubierały białe szaty, zaplatano im warkocze jako symbol wejścia w kobiecość. Postrzyżyny były obrzędem, który kończył z kolei dzieciństwo dla chłopców. Zaczynała się dla nich wówczas nauka rzemiosła oraz sztuk walki. Włosy chłopcom ścinał przeważnie ojciec. Nadawane oficjalnie wówczas imiona miały odstraszać klątwy, przynosić szczęście, a także określać charakter. Wiele z najstarszych słowiańskich imion jest bardzo popularnych do dzisiaj. Wszyscy znamy Mirosławów (mir-pokój, dobro +sława), Jarosławów (od surowy, zawzięty - przymioty wojownika), Kazimierzy (kaziniszczyć, mierz/mir, czyli ten, który niszczy co znaczy zarazem, że posiada zalety wojownika). Znanymi słowiańskimi imionami są też: Krzesimir, Miłosz, Bożena, Wanda (możliwe, że pochodzi od „węda” czyli wędka, jej uroda łowi rycerzy).

Przyjęcie przez Polskę chrześcijaństwa wprowadziło zastosowanie imion biblijnych. Nadając dziecku imię powierzano go danemu świętemu patronowi. Funkcję postrzyżyn i zaplecin przejął chrzest.

Niegdyś znaczenie imienia było bardzo ważne. Nikt nie nazwał dziecka imieniem, którego znaczenia nie rozumiał. Niestety zmieniło się to poprzez wieki. Patrzymy teraz bardziej na brzmienie i modę niż znaczenie.

Przyjęła się przez długi czas zasada, iż imię bardziej popularne tym lepiej. Dzieci o rzadkich imionach były często wyśmiewane przez rówieśników. Prawo polskie wprowadziło ograniczenia co do wyboru imion. Była lista i należało się jej trzymać. Nie dawało to rodzicom bardziej kreatywnym pola do popisu. Dzisiaj już jest inaczej, można zarejestrować nawet wymyślone imię (jeśli nie ośmiesza dziecka oczywiście). Zeszłego roku na przykład nadano takie imiona jak Chanel, Wiwiana, Dżesika czy Platon, Tymofii i Noel.

Jeśli nie znacie znaczenia ani pochodzenia swojego lub imienia swoich dzieci zachęcam do zajrzenia w internet. Są ludzie, którzy wierzą, że nadanie określonego imienia warunkuje cechy charakteru. A może to prawda?

Anna Czop

Curtiss*Ryan Honda

333 Bridgeport Ave * Shelton, CT 06484



- * Nowe i używane samochody marki Honda, plus inne.
- * Można zamienić samochód lub sprzedać - więcej płacimy!
- * Kupno, sprzedaż, porada, pożyczka, ubezpieczenie, wyposażenie... wszystko załatwimy na Twą korzyść.
- * Większy wybór - lepszy serwis - niższe ceny - łatwa decyzja: Curtiss Ryan Honda

www.curtissryan.com
tel. 203.929.1484



Otwarty:
Pon. - Czw. 9AM-8PM,
Piątki 9AM-6PM,
Soboty 9AM-5PM

(Exit 13 z Route 8 w Shelton)

Serdecznie Zapraszamy

PORADNIK DLA KAŻDEGO

samo życie

w opr. Zofii Więciorkowskiej

Pogromczynie cukrzycy, miażdżycy i nadciśnienia. Jedz, gdy szwankuje zdrowie

Cukinia jest warzywem uniwersalnym. Nadaje się do **czapiekania, smażenia, duszenia, marynowania i kiszenia. Może też być spożywana na surowo. Dobrze łączy się z innymi warzywami, w daniach jednogarnkowych sałatkach i innych zestawach. Obok wielu możliwości kulinarnych, cukinia ma bogaty pakiet wartości odżywczych i szereg korzyści dla zdrowia. Dlaczego warto ją jeść? Dziś pięć najważniejszych powodów.**



Nie brakuje powodów, by jeść cukinię w sporych ilościach

Cukinia, przez mieszkańców południowo-wschodniej Polski nazywana kabaczkciem, jest odmianą dyni zwyczajnej. Roślina ma włoskie korzenie. Jej polska nazwa też wywodzi się z tego języka - pochodzi od słowa „zucchina”. Ma wiele odmian, kształtów i kolorów, ale ich wspólną cechą jest wysoka wartość odżywcza. Cukinia może przynieść wiele korzyści dla zdrowia. Skoncentrujmy się na najważniejszych.

Cukinia dla usprawnienia metabolizmu i lepszej sylwetki

Cukinia jest lekkostrawna, zawiera dużo wody i błonnik, który ma korzystny wpływ na metabolizm, w wielu aspektach. Wypełniając żołądek, surowe włókno roślinne (błonnik) daje uczucie sytości, dlatego cukinię warto włączyć do głównych posiłków. To



Cukinia wspomaga pracę układu nerwowego

dobry sposób na pilnowanie umiaru w wielkości spożywanych porcji.

Cukinia sprzyja lepszej pracy jelit, usprawnia usuwanie toksyn, złogów i zbędnych produktów przemiany materii. Pomaga uporać się z zaparciami. Jest niskokaloryczna i wskazana dla osób, które podejmują wyzwanie redukcji masy ciała.

wolnych rodników, dzięki czemu zmniejszają ryzyko rozwoju chorób cywilizacyjnych, takich jak cukrzyca, miażdżycy, nadciśnienie i nowotwory.

Cukinia ma mocno alkaliczny odczyn i pomaga w utrzymaniu równowagi kwasowo-zasadowej. Jest szczególnie



Cukinię warto jeść na surowo - otrzymujemy wtedy pełnię wartości odżywczych

wskazana dla osób, które mają kłopot z przykrym oddechem i bardzo silną wonią potu. Jak wiele warzyw, cukinia sprzyja ich neutralizacji. Jeśli nie jest skutkiem choroby, silny, nieprzyjemny zapach ciała wynika najczęściej z diety wysyczonej wysokoprzetworzoną żywnością.

Cukinia dla zdrowia układu sercowo-naczyniowego

Cukinia jest źródłem potasu, pierwiastka, który dba o dobrą kondycję serca i sprzyja normalizacji ciśnienia tętniczego krwi. Znajdziemy w niej również żelazo, które jest niezbędne dla zdrowia krwi i witaminę K odpowiedzialną za jej prawidłową krzepliwość. Wspomniany już błonnik ma korzystny wpływ na metabolizm tłuszczów, co szczególnie ważne dla profilaktyki miażdżycy i dobrej kondycji całego układu sercowo-naczyniowego.

Jak podawać cukinię?

Najwięcej dla zdrowia zyskamy, włączając do jadłospisu surową cukinię. W tej wersji sprawdzi się nie tylko w sałatkach, ale też jako dodatek do kanapek (najlepiej pokrojona w krawki) czy przekąska solo między posiłkami. Choć to wciąż mało popularne, z cukinii można wycisnąć sok. Świetnie smakuje w duetach, warto spróbować soku z cukinii i pomidorów lub cukinii i marchewki, z odrobiną soku z cytryny.

Cukinia jest wdzięcznym dodatkiem do dań jednogarnkowych, zapiekanki, pizzy i makaronów. Można na jej bazie przygotować apetyczną surówkę do drugiego dania, na przykład z pomidorami, czarnuszką i rukolą. Dobrze smakuje też z marchwią (oba warzywa starte na tarce o grubych oczkach) z dodatkiem zielonego groszku i roszponki.

Cukinia dla wzmocnienia systemu nerwowego

Cukinia jest skarbnicą witamin z grupy B i magnezu. Te składniki mają kluczowe znaczenie dla optymalnej pracy systemu nerwowego. Pomagają tonować skrajne emocje, mają korzystny wpływ na jakość i długość snu, sprzyjają dobremu myśleniu, zapamiętywaniu i koncentracji. Mają wpływ na lepszą kreatywność.

Cukinia - siła antyoksydantów

Cukinia obfituje w dwie witaminy o silnych właściwościach przeciwutleniających. Mowa o odpowiedzialnej za wzmocnienie systemu immunologicznego witaminie C i ważnej dla dobrej kondycji oczu witaminie A. Obie są skuteczne w neutralizowaniu toksycznego działania



Silver Key Realty
Anna Prusko
 Broker
 REB.0792186

**Kupno i sprzedaż nieruchomości,
 wynajem mieszkań**
Tel: (203) 906-2494

Pomoc przy zakupie domów na
 Florydzie, Arizona, Colorado, i we wszystkich stanach
 Kupujący lub wynajmujący nie płaci za usługę

Z Polski

Słuszne roszczenia wojenne Polski

1 września zaprezentowano raport o stratach poniesionych przez Polskę w wyniku agresji i okupacji niemieckiej w czasie II wojny światowej, z którego wynika, że ogólna kwota strat to ponad 6 bln 220 mld zł. Raport przygotował działający w poprzedniej kadencji parlamentu zespół, którym kierował Arkadiusz Mularczyk.

Posel PiS pytany był m.in. o wypowiedź kanclerza Niemiec Olafa Scholza dla „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, w której odrzuca on polskie żądania naprawienia szkód wyrządzonych przez Niemcy w Polsce w czasie II wojny światowej. Odrzucając polskie roszczenia zapłaty, niemiecki rząd federalny powołuje się na porozumienie dwa plus cztery z 1990 r., dotyczące niemieckiej jedności w polityce zagranicznej.

Posel Mularczyk w rozmowie z PAP nie zgodził się ze słowami Scholza, że prawo międzynarodowe tę sprawę już uregulowało i wyjaśniło. – Powiedziałbym, że jest wręcz przeciwnie, że zbrodnie wojenne się nie przedawniają i mogą być ścigane do końca świata – wskazywał poseł.

Jak mówił, jeśli ktoś narusza wszelkie zasady prawa międzynarodowego, dopuszcza się zbrodni wojennych, zbrodni ludobójstwa, zbrodni przeciwko ludzkości, „to nie może liczyć później na przedawnienie albo że jakieś bliżej nieokreślone prawo międzynarodowe te kwestie zamyka”.

W opinii posła Mularczyka Scholz jest także „w poważnym błędzie”, ponieważ „traktat dwa plus cztery, traktat zjednoczeniowy Niemiec, nie regulował kwestii reparacji wojennych, bo Polska nie była stroną tego traktatu”.

Posel PiS zauważył też, że „od rozpoczęcia wojny przez Niemcy agresją na Polskę do dnia dzisiejszego nie ma żadnej umowy między Polską i Niemcami, która regulowałaby kwestie likwidacji skutków wojny”.

Polityk zwrócił uwagę, że w czasie wojny „każdy Niemiec, esesman, żołnierz Wehrmachtu ładował do plecaka tyle, ile mógł z prywatnych domów, mieszkań naszych dziadków, pradziadków i wywoził do Niemiec”. – Te wszystkie zasoby są gdzieś na strychach czy na kontach bankowych niemieckich obywateli, którzy korzystali pełnymi garściami z polityki rabunkowej – mówił.

– Będziemy te sprawy przypominać Niemcom, będziemy przypominać panu kanclerzowi, myślę, że przyjdzie jednak w nich refleksja prędzej czy później, że nie mogą się chować przed słusznymi moralnie, prawnie, politycznie roszczeniami Polski i Polaków – akcentował Mularczyk.

Pytany, czy według niego otrzymanie przez Polskę od Niemiec reparacji jest realne, ocenił, że „zdecydowanie tak”. – Daję 5 lat na załatwienie tej sprawy, uważam, że Niemcy nie mają żadnych argumentów – ani politycznych i prawnych, by unikać tego – zaznaczył.

Śnieg spadł na szczytach Tatr

Na najwyższych szczytach Tatr w nocy z niedzieli na poniedziałek (11-12 września) spadł śnieg. Przyprószone śniegiem szczyty były widoczne z Zakopanego podczas porannych przejaśnień. Na Łomnicy termometry wskazały sześć stopni mrozu, a porywy wiatru przekraczały tam 100 km/h. Śnieg pojawił się na wysokości powyżej 2500 m n.p.m.

– W kalendarzu wciąż mamy lato, lecz za oknem coraz niższe temperatury. Śnieg pojawił się, co prawda, bardzo wysoko, ale przypomniał nam o wyciągnięciu cieplejszych ubrań z szafy – powiedział przewodnik tatrzański i edukator Tatrzańskiego Parku Narodowego Tomasz Zając.

W godzinach porannych na tatrzańskich szlakach należy już spodziewać się przymrozków, które po północnej stronie, w miejscach zacienionych, mogą się utrzymywać cały dzień. Szczególną ostrożność należy zachować przy ciekach wodnych, gdzie mogą pojawić się oblodzenia. Warto na górską wyprawę zabrać raczki turystyczne, które w razie oblodzenia mogą poprawić komfort wędrowki.

Kiedy powstanie elektrownia atomowa w Polsce?

Zgodnie z Programem Polskiej Energetyki Jądrowej Polska planuje budować nowoczesne, ale sprawdzone i duże reaktory typu PWR. Zakłada się, że w 2033 r. uruchomiony zostanie pierwszy blok polskiej elektrowni jądrowej o mocy ok. 1-1,6 GW. Kolejne bloki będą wdrażane co 2-3 lata, a cały program jądrowy zakłada budowę sześciu bloków o mocy do 9 GW.

Prezes Westinghouse Patrick Fragman informował, że amerykańska oferta ws. atomu powinna trafić do rządu polskiego na dniach. Amerykańska oferta ma dotyczyć budowy reaktorów Westinghouse typu AP1000. Cztery takie bloki pracują w Chinach, dwa mają ruszyć w najbliższych miesiącach w USA. Chiny planują budowę kolejnych czterech takich bloków. Polski rząd oczekuje, że partner w programie jądrowym obejmie także 49 proc. udziałów w specjalnej spółce, dostarczy odpowiedniego finansowania i będzie uczestniczył nie tylko w budowie, ale i eksploatacji elektrowni jądrowych.

W październiku 2021 r. wstępna, niewiążąca ofertę budowy 4-6 reaktorów EPR złożył francuski EDF. W kwietniu 2022 r. ofertę techniczną i finansową na sześć reaktorów APR1400 złożył koreański KHNP.

Ostra reakcja na oburzający tekst w „Times of Israel”.

Stanisław Żaryn, pełnomocnik rządu ds. bezpieczeństwa przestrzeni informacyjnej odniósł się do artykułu na izraelskim portalu Times of Israel zatytułowanego „Polska domaga się reparacji za Żydów zabitych przez Polaków”.

„Oburzające treści Times of Israel. Komentarz pełen kłamstw i przejawów

historycznej ignorancji. To kolejny element promowania fałszywych tez o Polsce” - napisał na Twitterze Stanisław Żaryn. „Wbrew oczywistym faktom Polacy znów są oskarżani o współudział w Holokauście oraz współpracę z Niemcami. Kompromitujące” - dodał Żaryn.

W artykule opublikowanym w niedzielę 11 września na izraelskim portalu można przeczytać, że „wydany przez polski rząd raport uzasadniający żądanie reparacji od Niemiec za II wojnę światową uwzględnia śmierć Żydów zabitych nie przez nazistów, ale polskich obywateli, co jest najwyraźniej próbą wybielenia polskich zbrodni podczas Holokaustu”.

Autor Judah Ari Gross podał, że „w wykazie 9293 wsi, miasteczek i miast, w których miały miejsce +nazistowskie zbrodnie niemieckie+ wraz z ich ofiarami śmiertelnymi“ znalazły się takie, które „były miejscem polskich pogromów Żydów – w tym najbardziej znana wieś Jedwabne, gdzie ponad 300 Żydów zostało spalonych żywcem przez etnicznych Polaków”.

Premier o raporcie podkomisji smoleńskiej

Jesteśmy za tym, żeby opinia publiczna zapoznała się ze wszystkimi źródłami, w oparciu o które wypracowane zostało całe to końcowe opracowanie raportu podkomisji smoleńskiej - powiedział premier Mateusz Morawiecki. Tutaj nie ma nic do ukrycia - dodał.

Morawiecki podkreślił, że według jego wiedzy bardzo obszerna dokumentacja związana z katastrofą smoleńską służyła cała jako podstawa do wypracowania końcowych wniosków.

To był zespół międzynarodowych ekspertów o klasie światowej, o renomie światowej. Takich, którzy dokonują różnego rodzaju komputerowych symulacji, takich którzy dokonują bardzo skomplikowanych obliczeń. Ekspertów, którzy świetnie się znają na tym, jak reaguje materiał, jak reaguje dana substancja w sytuacji zetknięcia z ziemią, niskiego pułapu, uderzenia z niskiego pułapu – mówił premier.

Pytany, czy Antoni Macierewicz poniesie jakąkolwiek odpowiedzialność, jeśli chodzi o ten raport, Morawiecki odparł, że jeśli Macierewicz miałby ponosić jakąś odpowiedzialność, to tylko taką, że „powinien dostać medal za konsekwencję, za to, że miał odwagę wbrew temu bardzo, niejednokrotnie, trudnemu otoczeniu, w którym działał do wypracowania końcowego raportu”.

W poniedziałek (12.9) w programie „Czarno na białym” w TVN24 został wyemitowany reportaż „Siła kłamstwa”, w którym przedstawiono materiały wskazujące na to, że podkomisja Antoniego Macierewicza dysponowała wynikami badań, które zaprzeczały tezie o wybuchu w skrzydle prezydenckiego samolotu Tu-154 lecącego do Smoleńska.

W przesłanym PAP oświadczeniu Podkomisji ds. Ponownego Zbadania Wypadku Lotniczego w związku z emisją programu „Czarno na białym” w TVN24 podkreślono, że zarzuty i pseudoargumenty przedstawione przez stację TVN są fałszywe i prezentują rosyjski punkt widzenia, wprowadzając w błąd polską opinię publiczną.

PAP

Zakład Pogrzebowy



<p>Newington Memorial Funeral Home Zakład Pogrzebowy 50 Lat Działalności 20 Bonair Avenue Newington, CT 06111 Tel. (860) 666-0600 Fax (860) 666-8377</p>	<p>Burritt Hill Funeral Home Zakład Pogrzebowy 70 Lat Działalności 332 Burrit St. New Britain, CT 06053 Tel (860) 229-9021 Fax (860) 612-0093</p>
---	--

*Właścicielami jest polska rodzina, która zarządza zakładem
Mówimy po polsku!*

NOWY ROK SZKOLNY W PSS STAMFORD

10 września w Polskiej Szkole Sobotniej im. A. Mickiewicza w Stamford nowy rok szkolny rozpoczęło 203 uczniów. W szkole zatrudnionych jest 13 nauczycielek i 7 asystentek w grupach przedszkolnych. Zajęcia w szkole podstawowej odbywać się będą w sobotę od 10.00 am do 2.00 pm, a w liceum - w poniedziałki od 6.00 pm - 9.00 pm. Działaniami Rady Rodziców kierować będzie Pani Wioleta Trojan-Bzura.

Dyrektor szkoły Kazimiera Ferenc zwracając się do uczniów podkreśliła, że dwujęzyczność to fantastyczny dar wpływający na zwiększenie ilorazu inteligencji, wrażliwości komunikacyjnej i kreatywności. Podziękowała też rodzicom za to, że dbają, aby ich dzieci znały język, historię, kulturę i tradycję kraju przodków. Podkreśliła, że największą pomocą dla szkoły są rodzice świadomi swojej roli i celu w jakim posyłają dzieci do szkoły. 4 godziny lekcyjne w tygodniu nie mogą stanowić o osiągnięciu

wysokiego poziomu znajomości języka polskiego przez dzieci. Nauka szkolna wtedy będzie przynosić efekty, jeżeli będzie uzupełniana na bieżąco przez codzienną konwersację w domu rodzinnym. Codzienny kontakt dzieci z językiem polskim, czytanie, słowa zachęty i pochwały w polskiej mowie stanowią podwalinę do metodycznej nauki języka polskiego według programu szkolnego. Tylko wspólna praca domu i szkoły przyniesie pożądane efekty i zamierzony cel, jakim jest zachowanie poczucia przynależności narodowej, które powinna być źródłem dumy z polskich korzeni.

W Hodding Carter powiedział: „Są dwie trwałe rzeczy, które możemy dać w spadku naszym dzieciom: pierwsza to korzenie, druga to skrzydła”. Rodzina daje nam korzenie, abyśmy pamiętali o naszej tożsamości i skrzydła, abyśmy mogli się rozwijać. Szkoła pomaga te skrzydła rozwinąć. Warto znać swoje rodzinne historie,



tradycje, wspomnienia. To wszystko nas ubogaca, szybciej dostajemy skrzydła...

Dyrektor szkoły zwróciła się też do uczniów z prośbą o przestrzeganie regulaminu szkolnego. Poprosiła rodziców i nauczycieli, aby zapoznali dzieci z regulaminem i konsekwentnie go egzekwowali. Przypomniała też, że uczniom nie wolno przynosić do szkoły telefonów komórkowych, gier elektronicznych itp. gadżetów.

Następnie **ksiądz wikary Jakub Rachwański** odmówił krótką modlitwę i życzył uczniom, aby rozwijali swoje talenty.

Dyrektor szkoły wręczyła też dyplomy i podziękowania, które nie dotarły na koniec roku szkolnego: **Dyplom**

od Polish American Teachers Association dla Alicji Galicki za udział w **Konkursie Baśni i Legend Polskich** i **podziękowanie dla Pani Ireny Grab** oraz **Dyplomy Ambasadora dla: Marysi Skiędziel, Zuzanny Ksepko, Alicji Galicki i Julii Kiszkiel.**

Na zakończenie uroczystości Amelka Gudaś i Karolinka Brzegowy recytowały wiersze na powitanie szkoły, życząc uczniom dużo uśmiechu, zapału do nauki i samych piątek.

Dyrektor szkoły też życzyła uczniom samych dobrych ocen, rodzicom radości z osiągnięć swoich pociech, a nauczycielom jak najwięcej okazji do dumy z efektów swojej pracy.

Kazimiera Ferenc

Rozpoczęcie zajęć w Polskiej Szkole w Bridgeport

Dnia 10 września w kościele pod wezwaniem Św. Michała Archanioła w Bridgeport odbyła się msza święta rozpoczynająca nowy rok szkolny w Szkole Kultury i Języka Polskiego im. Jana Pawła II.

Zebrani licznie uczniowie wraz z rodzicami, nauczyciele oraz sympatycy szkoły z radością uczestniczyli w nabożeństwie, które poprowadził Ojciec Norbert Siwiński. Tradycyjnie poświęcone zostały plecaki. Ojciec Siwiński nawiązał w swoim kazaniu do tego jak szybko przemija czas, jak niedawno żegnali się wszyscy rozpoczynając wakacje, a dziś już są gotowi stawić czoła nowym szkolnym wyzwaniom.

Głos zabrała również dyrektor szkoły pani **Małgorzata Matuszewska** oraz **Prezes Zarządu szkoły pani Edyta Kułak**. Pani dyrektor Matuszewska przywitała uczniów, rodziców i nauczycieli w nowym roku szkolnym i życzyła wszystkim sukcesów i wytrwałości w nauce.

Uczniowie po mszy pod opieką nauczycieli rozeszli się na swoje pierwsze w nowym roku zajęcia lekcyjne.

Anna Czop



Rozpoczęcie roku szkolnego 2022/2023 w PSS im. Bł. Ks. J. Popiełuszki w Derby, CT

To już 36. raz młode pokolenie polskiego pochodzenia przekracza próg Polskiej Szkoły Sobotniej w Derby, aby poznawać i zgłębiać tajniki języka polskiego, uczyć się historii i geografii Polski, nawiązywać nowe przyjaźnie. Jest to dla naszej szkoły rok jubileuszowy więc będzie pełen niespodzianek. Uroczysty bankiet Jubileuszowy odbędzie się 19 listopada 2022 r. w Restauracji Crystal Ballroom w New Britain. 24 września 2022 r. zajęcia integracyjne odbędą się w Funz Trampoline Park w Hamden. Czekają nas również nowe zadania i wyzwania, o których informować będziemy czytelników „Polonii“ na bieżąco.

Po dwuletniej przerwie wywołanej pandemią rozpoczęcie roku szkolnego odbyło się według tradycji naszej szkoły.

O godzinie 10:00am w Kościele św. Michała Archanioła w Derby odbyła się uroczysta Msza św. w intencji naszych uczniów, nauczycieli i rodzin, którą celebrował **ks. Marek Sobczak**. W homilii podzielił się swoimi wspomnieniami z pierwszych dni pobytu w USA i ważności nauki języków. Wraz z proboszczem parafii **ks. Rafałem Kopystyńskim** pobłogosławił i poświęcił plecaki naszych uczniów. Dalsza ceremonia odbyła się na sali gimnastycznej w



COLDWELL BANKER REALTY



Alicia Kochanowicz
Realtor

email alicia.kochanowicz@cbmoves.com
www.alicia-k.com
71 Oxford Rd, Oxford, CT 06478



**Myślisz o kupnie lub sprzedaży domu?
Proszę zadzwoń lub wyślij SMSa**

cell. 203-980-2642

**Oferuję profesjonalną pomoc
w kupnie i sprzedaży nieruchomości.**

budynku szkolnym. Po wprowadzeniu sztandaru i odśpiewaniu hymnu nastąpiła prezentacja nauczycieli, którzy w tym roku szkolnym będą pracować w naszej placówce. Bardzo serdecznie powitaliśmy nową nauczycielkę panią Anitę Konieczny.

Zanim nastąpił podział na **klasy laureatki i wyróżnione w XIII edycji konkursu „Być Polakiem“: Kamila Karpowicz, Justyna Jusiński i Gabriela Grabowski** podzieliły się swoimi wrażeniami z 9 - dniowego pobytu w Polsce przedstawiając miejsca, które odwiedziły. Wśród wyróżnionych byli również dwaj nasi uczniowie **Andrzej Sidorowicz i Jan Śliwowski**.

Dalsza część zajęć odbyła się w klasach. Wspomnienia z wakacji to temat przewodni i niezależnie od wieku każdy z uczniów chciał się podzielić swoimi wrażeniami. Zarząd szkoły w tym dniu ufundował na lunch pizzę.

Rodzice mieli pierwsze spotkanie, na którym przedstawiony został raport finansowy za rok szkolny 2021/2022 oraz plan pracy na nowy rok szkolny.

Dyrektor szkoły **p.Wioletta Jusińska** podziękowała rodzicom i nauczycielom za pracę włożoną w przygotowanie budynku szkolnego do zajęć. Szczególne podziękowanie dla **Moniki i Daniela Tomasik**

za prace na sali gimnastycznej, grupie remontowej: **Andrzejowi Jaworskiemu, Andrzejowi Skowrońskiemu, Zenonowi Dutkowskiemu, Mariuszowi Witas, Łukaszowi Wysockiemu, Edwardowi Litwie, Janowi Śliwowskiemu, Andrzejowi Blicharz i Łukaszowi Łoś** za przygotowanie klasy 2 i 3, panu **Jackowi Zawojkiemu i Jurkowi Zygađo** za uporządkowanie terenu wokół budynku, rodzicom: **Magdalenie Żurek, Anecie Kapuście, Karolinie Antos-Kłodowskiej, Annie i Wackowi Wypasek, Dianie Buren, Jadwidze Zygađo, Ewelinie i Tomaszowi Galas, Renacie Dutkowskiej, Edycie Turosieńskiej, Magdalenie Wysockiej, Alicji Litwie, Marzenie Grabowskiej** za pomoc nauczycielom w przygotowaniu klas i pozostałych pomieszczeń do zajęć szkolnych.

Pierwsze zajęcia rozpoczęte. Przed nami kolejna biała karta do zapisania. **Życzę koleżankom nauczycielkom wielu ciekawych pomysłów na lekcje w polskiej szkole, uczniom dużo wiary w siebie i swoje możliwości, a rodzicom satysfakcji z osiągnięć Waszych dzieci.**

*Wioletta Jusinska,
dyrektor szkoły*

Ciekawostki



Proteza pamięci może pomóc ludziom z urazami mózgu i chorobami neurodegeneracyjnymi

Unikatowa metoda stymulacji mózgu naśladująca sposób, w jaki tworzymy wspomnienia, wydaje się poprawiać zdolność ludzi do zapamiętywania nowych informacji. Pierwsze eksperymenty sugerują, że ta prototypowa „proteza pamięci” nie tylko pomaga ludziom cierpiącym na zaburzenia negatywnie wpływające na zdolność do zapamiętywania, ale działa u nich bardziej efektywnie, niż u zdrowych. Być może w przyszłości bardziej zaawansowana wersja takiej protezy będzie pomagała osobom, które utraciły pamięć w wyniku urazu czy chorób neurodegeneracyjnych.

Profesor Sam Deadwyler z Wake Forest Baptist wraz z zespołem od ponad 20 lat pracuje nad technologią naśladowania procesów zachodzących w hipokampie, kluczowej strukturze mózgu, która bierze udział w tworzeniu pamięci krótkotrwałej i przenoszeniu informacji z pamięci krótkotrwałej do długotrwałej. Naukowiec postanowił wykorzystać elektrody wszczepiane do mózgu, by zrozumieć wzorce aktywności elektrycznej pojawiające się podczas zapamiętywania, a następnie wykorzystać te same elektrody do sztucznego stworzenia takich wzorców. Badania prowadzono na zwierzętach oraz na ochotnikach, którzy mieli wszczepione elektrody w ramach leczenia epilepsji.

Bliski współpracownik profesora Deadwylera, doktor Rob Hampson wraz z kolegami z Wake Forest University School of Medicine przeprowadzili eksperymenty nad praktycznym wykorzystaniem wspomnianych badań. Znaleźli 24 ochotników z elektrodami wszczepionymi z powodu epilepsji. Część z tych osób miała też uszkodzenia mózgu.

Wolontariusze brali udział w testach pamięci. Każdemu z nich na ekranie komputera pokazano obrazek. Po pewnym czasie widzieli ten sam obrazek, ale w towarzystwie innych. Ich zadaniem było wskazanie, który z obrazków widzieli już wcześniej. Ten test pamięci krótkoterminowej powtórzono 100-150 razy.

Kolejny test, tym razem pamięci długoterminowej, rozpoczęto 15-90 minut po zakończeniu pierwszego. Tym razem badani widzieli na ekranie 3 obrazki i proszono ich, by wskazali ten, który wydaje im się znajomy.

Oba testy powtórzono dwukrotnie. Za pierwszym razem, by zarejestrować aktywność elektryczną w hipokampie. Za drugim razem podczas testu elektrody stymulowały mózgi badanych, korzystając z wcześniej zarejestrowanego wzorca. Wzorec ten był inny w przypadku każdej z osób.

Naukowiec zauważyli, że proteza pamięci pozwalała na uzyskanie lepszych wyników w teście pamięci. Badani znacznie lepiej zapamiętywali,

gdy w czasie testu ich mózgi były stymulowane przez elektrody według wzorca zarejestrowanego w czasie pierwszego testu. Badani uzyskiwali od 11 do 54 procent lepsze wyniki. Największa poprawa zaszła u tych osób, które na początku eksperymentów miały najpoważniejsze problemy z pamięcią.

Wszystkim uczestnikom eksperymentu elektrody usunięto po tym, jak ich lekarze zakończyli badania związane z dręczącą ich epilepsją. Jednak autorzy protezy pamięci mają nadzieję, że mimo to pacjenci będą odczuwali pozytywne skutki eksperymentu. Teoretycznie bowiem stymulacja elektryczna, jaką otrzymali, może wzmocnić połączenia pomiędzy neuronami w ich hipokampach.

Być może w przyszłości udoskonalona proteza pamięci będzie szeroko używana, by pomóc ludziom z różnymi zaburzeniami. Pierwszymi kandydatami do tego typu leczenia będą zapewne osoby z urazami mózgu. Pomoc osobom z urazami hipokampu powinna być łatwiejsza niż osobom z chorobami neurodegeneracyjnymi, gdyż te ostatnie zwykle uszkadzają wiele regionów mózgu. Zanim jednak takie urządzenia powstaną, musimy znacznie więcej dowiedzieć się o badaniu mózgu i rozwiązać wiele problemów technicznych.

Smartfony i telewizory mogą przyspieszać starzenie organizmu i neurodegenerację

Profesor Jadwiga Maria Giebultowicz i jej zespół z Oregon State University (OSU) ostrzegają, że nadmierna ekspozycja na niebieskie światło – które jest emitowane m.in. przez smartfony, telewizory i ekrany komputerowe – może zaburzać podstawowe czynności życiowe komórek i przyspieszać proces starzenia się. Nie od dzisiaj wiemy, że ten rodzaj światła uszkadza wzrok i zaburza rytm dobowy. Dane zebrane przez zespół Giebultowicz sugerują, że może ono przyspieszać starzenie się oraz procesy neurodegeneracyjne.

Naukowiec z Oregonu wykorzystali podczas swoich badań muszki owocówki (*Drosophila melanogaster*), które w wyniku modyfikacji genetycznych przyszły na świat bez oczu. Część zwierząt była przez 10 lub 14 dni poddana ciągłej ekspozycji niebieskiego światła, część była trzymana w ciemności. Naukowiec porównywali następnie profile metaboliczne zwierząt.

Analiza danych ujawniła, że pod wpływem niebieskiego światła u muszek doszło do znacznych zmian w poziomie występowania różnych metabolitów. Szczególnie dramatyczne zmiany zaszły w głowach zwierząt poddanych działaniu niebieskiego światła przez 14 dni. Doszło do znacznego zwiększenia kwasu bursztynowego i zmniejszenia poziomów kwasu pirogronowego

i cytrynowego, co wskazuje na zaburzenia w produkcji energii. U muszek tych pojawiły się oznaki neurodegeneracji, a bliższa analiza pokazała zmniejszenie poziomu wielu neuroprzekaźników, w tym kwasu gamma-aminomasłowego (GABA) i glutaminianu. Nieprawidłowości te sugerują, że niebieskie światło zaburza homeostazę mózgu, czyli jego zdolność do utrzymywania stałych parametrów.

Nadmierna ekspozycja na niebieskie światło, na jaką narażamy się korzystając z telewizorów, laptopów i smartfonów, może mieć niekorzystny wpływ na wiele komórek naszego organizmu, od komórek skóry i tkanki tłuszczowej, po neurony, mówi doktor Giebultowicz. Jako pierwsi pokazaliśmy, że konkretne metabolity – związki chemiczne pozwalające naszym komórkom na prawidłowe funkcjonowanie – ulegają zmianie u muszek owocówek wystawionych na działanie niebieskiego światła, dodaje. Zdaniem uczoney, ograniczenie ekspozycji na niebieskie światło może być dobrą strategią zachowania dłużej młodości.

Pora spożywania posiłków nie wpływa na to, czy schudniemy. Ale pomaga ograniczyć podjadanie

eden z mitów dietetycznych głosi, że osoby, które więcej jedzą wieczorami, są bardziej podatne na przybranie na wadze i mają mniejszą szansę na jej zrzućenie. Badania przeprowadzone przez profesorów Alexandrę Johnstone z University of Aberdeen i Jonathana Johnstona z University of Surrey dowodzą, że energia z pożywienia jest podobnie użytkowana, niezależnie od tego, jak w ciągu dnia rozłożymy sobie liczbę spożywanych kalorii. Innymi słowy, bez samego ograniczenia liczby spożywanych kalorii nie powinniśmy liczyć na schudnięcie.

Analizy zwyczajów dotyczących odżywiania się wskazują, że wiele osób większość kalorii spożywanych w ciągu dnia przyjmuje wieczorem. Johnstone i Johnston opublikowali właśnie na łamach Cell Metabolism pierwsze brytyjskie badania, w ramach których porównano wpływ spożywania większości dziennej dawki kalorii w ramach śniadań z ich spożywaniem w ramach kolacji.

W badaniach wzięło udział 30 ochotników. Wszyscy oni mieli nadwagę lub byli otyli, jednak poza tym byli zdrowi. Badani przez 10 tygodni żyli wyłącznie tym, co dostarczali im naukowcy.

Przez pierwszy tydzień ochotnicy spożywali dietę potrzebną do utrzymania wagi. Otrzymywali 1,5 raza więcej kalorii niż wynosiło ich zapotrzebowanie energetyczne w czasie odpoczynku. Liczbę tę ustalono indywidualnie dla każdego z badanych. To standardowa liczba

kalorii potrzebna do podtrzymania codziennych czynności życiowych. Kalorie były równomiernie rozłożone pomiędzy trzema posiłkami dziennie.

Przez kolejne 4 tygodnie uczestnicy badań byli podzieleni na 2 grupy. W jednej z nich znalazło się 14 osób, które 45% dziennej dawki kalorii zjadały na śniadanie, 35% na obiad i 20% na kolację. w grupie drugiej było 16 osób, które na śniadanie zjadały 20% dawki kalorii, na obiad otrzymywały 35%, a na kolację zjadały 45% kalorii. Tutaj każdy z badanych otrzymał tyle kalorii, ile potrzebował jego organizm w czasie odpoczynku. Z tłuszczu pochodziło 35% kalorii, 30% dostarczano z białek, a 35% z węglowodanów.

Po czterech tygodniach obie grupy jadły tak, jak w pierwszym tygodniu, a następnie – na ostatnie 4 tygodnie – zamieniono im dietę, czyli osoby, które wcześniej były w grupie jedzącej duże śniadania, trafiły do grupy jedzącej duże kolacje.

Po każdym z czterotygodniowych etapów – przypomnijmy, że w ich trakcie badani otrzymywali tylko tyle kalorii, ile wynosiło ich zapotrzebowanie w czasie spoczynku – uczestników badania ważono. Okazało się, że osoby, które jadły większe śniadania niż kolacje straciły średnio 3,33 kg, a osoby jedzące większe kolacje niż śniadania straciły średnio 3,38 kg.

Mimo, że różny rozkład kalorii w ciągu dnia nie wpływał na utratę wagi, to naukowcy zauważyli inną istotną rzecz. Osoby, które jadły większe śniadania czuły się bardziej najedzone przez resztę dnia. Przez ostatnie trzy dni każdej z diet badanych kilkakrotnie w ciągu dnia dawano do wypełnienia ankietę, w której swój poziom głodu oceniali na skali od 0 do 100, gdzie 0 oznaczało w pełni najedzony. Badani, gdy jedli duże śniadanie oceniali średnio swój poziom głodu na 30, a podczas jedzenia dużych kolacji – na 33. Jedzenie dużych śniadań wiązało się też z mniejszą chęcią na sięgnięcie po coś do zjedzenia, niższym poziomem stymulującego apetyt hormonu greliny i wyższymi poziomami hormonów odpowiedzialnych za uczucie najedzenia.

To ważne badania, gdyż obala przekonanie, że różny rozkład liczby kalorii w ciągu dnia prowadzi do różnic w wydatkowaniu energii. Zasadniczym elementem odchudzania się, jest kontrola apetytu. Nasze badania sugerują, że osoby jedzące więcej kalorii na śniadanie, czują się bardziej najedzone, niż gdy jedzą więcej kalorii na kolację – stwierdzają autorzy badań.

Spożywanie większej liczby kalorii na śniadanie a nie na kolację, może być dobrą strategią jeśli chcemy stracić na wadze, ale nie dlatego, że organizm w inny sposób korzysta z energii, ale dlatego, że czujemy się mniej głodni, więc możemy rzadziej podjadać.

A.Z.

Nowojorska mieszanka

W opracowaniu Anety Radziejowskiej

* **The New York Academy of Medicine**, a konkretnie ich biblioteka zajmująca się historią medycyny, zaprosiła kilkanaście osób na pokaz ksiąg zielarskich - od XIV-wiecznych po bardziej współczesne. Używane przez wieki, przekazywane z pokolenia na pokolenie, niektóre mają strony upstrzone notatkami niegdysiejszych właścicieli, którzy dopisywali na marginesach własne receptury. O starych księgach z wielką pasją opowiadała dyrektorka działu rzadkich książek, Arlene Shaner, MA, MLS.



Wyjątkowa księga z 1639 roku. Krótkie opisy i szczegółowe rysunki 500 roślin wykonane przez kobietę, która zaczęła pracować nad własnym herbarzem, gdy jej zajmujący się medycyną mąż dostał się do więzienia.

teraz tak: pokaz był jednorazowy, ale jest sposób, żeby stare księgi i więcej niż piękne wnętrza tej biblioteki obejrzyć. Na stronie NYAM.org można znaleźć katalog rzadkich książek i jeśli tylko ktoś chce którąś z nich przejrzeć lub sfotografować, może napisać do pani Shaner maila z konkretnym zamówieniem. Ona książkę wyszuka i zarezerwuje miejsce w sali, gdzie można wybraną książkę w spokoju i w ciszy przejrzeć.

Jej e-mail: ashaner@nyam.org

* A przy okazji: prawie po drugiej stronie od zabytkowego budynku New York Academy przy 1216 Fifth Ave, za bogato zdobioną, czasem tajemniczo przymkniętą bramą, rozciąga się **Conservatory Garden**. Jest częścią Central Parku, mniej znana, często omijana. Jest to ogród



Zabytkowy budynek na rogu 79th Street i 5 Ave w którym mieści się Ukrainian Institute of America.

w stylu angielskim, wypielęgnowany, symetryczny. Szczególnie piękny wiosną, z tysiącami tulipanów i jesienią, kiedy klomby obsadzone są doborowymi kolorystycznie chryzantemami. W ogrodzie tym urządzane są śluby i inne uroczystości. Informacje i rezerwacje pod numerem telefonu: 212- 408- 0226.

* Do 31 grudnia można oglądać, a także wziąć udział w wystawie: **The Pysanka, a Symbol of Hope**. Stworzyła ją ukraińska etnografka Sofika Zielyk, wspólnie z Ukrainian Institute of America i ze wsparciem Światowej Federacji Ukraińskich Kobiet. Federacja ta działa już ponad

krajach na całym świecie.

Ekspozycja pokazywana obecnie w NYC jest dynamiczna, zmienia się wraz z napływaniem nowych pisanek. Pisanek wykonaną ręcznie i ozdobioną tradycyjnymi wzorami można przysłać pocztą lub po prostu przynieść i dołożyć do innych. Po zakończeniu wystawy w Nowym Jorku, wszystkie pisanki trafią na Ukrainę. Zgodnie z ukraińską legendą: świat będzie istniał tak długo, jak długo ludzie będą malować pisanki.

W Ukrainian Institute of America odbywa się jednocześnie kilka wystaw, więc warto zarezerwować sobie więcej czasu. Budynek jest również ciekawy. Jeden z najbardziej rzucających się



Baner wystawy The Pysanka: a Symbol of Hope i narodowa flaga Ukrainy na ogrodzeniu Ukrainian Institute of America od strony 79th Street.

siedemdziesiąt lat i zrzesza ukraińskie organizacje kobiece działające w 17

oczach na tym odcinku 5 Ave, oddany do użytku w 1899 roku, nawiązuje

stylem do francuskiego renesansu. Zdecydowanie wart obejrzenia i na zewnątrz i w środku.

Adres: 2 E 79th Street.

Czynny od czwartku do niedzieli, od południa do 6 p.m.

* **Erick Adams**, burmistrz Nowego Jorku, ma coraz więcej kłopotów z prasą. Ostatnio był śledzony przez dziennikarzy NYT, którzy wytropili, że 14 razy w miesiącu spędził noc w jednym z manhattańskich klubów w towarzystwie potencjalnie mogącym wprowadzić City Hall w konflikt interesów. Ale są i barwniejsze aspekty posiadania kontrowersyjnego burmistrza; niedawno ujawnił, że jest jedną z osób wierzących w istnienie vortexu na Manhattanie. Vortex to - mówiąc w uproszczeniu - miejsce, w którym energie Ziemi działają szczególnie silnie i mogą mieć wpływ na ludzkie zachowania i zdrowie.

Ciekawe, bo wiele lat temu osoby wierzące w istnienie takiego centrum energii na Wawelu twierdziły, że ma ono bezpośrednie połączenie z vortexem manhattańskim. Nawiasem mówiąc, jedne z najsłynniejszych vortexów znajdują się w Sedonie, w stanie Arizona.

Przypominamy:

- Tylko do 3 października można oglądać w Museum of the City of New York niezwykle dzieło sztuki: **The Stettheimer Dollhouse**. Rozbudowany do olbrzymich rozmiarów, konstruowany przez 19 lat dom dla lalek, w którym oprócz miniaturowych, ręcznie wykonanych mebli można znaleźć też kopie dzieł sztuki, które zostały podarowane wykonawczynie tego niezwykłego projektu przez nowojorskich artystów w latach 1919-21.

Museum of the City of New York jest odświeżone, unowocześnione i z wieloma atrakcyjnymi wystawami jednocześnie. Obecnie można np. prześledzić jak Nowy Jork zmienił się z holenderskiej wioski w stolicę świata oraz obejrzyć trójwymiarowy pokaz Raise Your Voice. Jeśli ktoś nie widział jeszcze żadnej wystawy "immersive" - to jest to okazja, bo zazwyczaj bilety na tego typu wydarzenia są drogie.

Adres: 1220 Fifth Ave

Ceny biletów są jedynie sugerowane: \$20 dla dorosłych, \$14 dla seniorów i studentów, dla osób poniżej 19 roku życia - bezpłatnie.

Czynne w czwartki od 10 am - 9 pm, w resztę dni do 5 po południu.

BILLY'S BAKERY
Heart Baked Breads

Godziny otwarcia:
Poniedziałek-Sobota 6am-6pm
Niedziela 6am-2pm

Oferujemy
zawsze świeże pieczywo
śniadania i lunchy
jagodzianki i crossanty
drożdżówki

Billy's Bakery
billysbakery.com
(203) 337-5349
1885 Black Rock Turnpike, Fairfield, Connecticut

PHH CONSTRUCTION

Hubert Nadolnik
860-357-0773
HUBALIDER@GMAIL.COM

DACHY - zrywanie starych i naprawa (shingle, EPDM, roll roofing)

DEMOLKA - prace związane z rozbiórką

ODŚNIEŻANIE - dachy, chodniki, podjazdy

- Bezpłatna wycena -

POSIADAMY LICENCJĘ I UBEZPIECZENIE

KLASA ENTERPRISES

zakład produkcyjny
w Wolcott, CT
poszukuje pracowników
na stanowisko:

OFERTA PRACY!!

Maszynista/Ustawiacz maszyn CNC:

- wykwalifikowani kandydaci muszą mieć doświadczenie w ustawianiu i obsłudze CNC, frezarek i/lub tokarek
- programowanie CNC będzie plusem

Operatorzy maszyn CNC:

- doświadczenie nie jest wymagane
- zapewniamy szkolenia na miejscu



Jesteś zainteresowany?

ZADZWOŃ:
203-233-8604

Wyślij email:
richard@klasaenterprises.comcastbiz.net



REGINA NATURALS LLC

NATURALNE KOSMETYKI DLA CAŁEJ RODZINY

Oryginalne receptury, ręcznie wykonane z organicznych składników, z wykorzystaniem ziół i olejków eterycznych dla zdrowia skóry i włosów.

WWW.REGINANATURALS.COM
CELL 8609958055

MYDŁA, BALSAMY, MAŚCI ZIOŁOWE, ODŻYWCZE SERUM DO TWARZY, ANTYSPERSPIRANTY BEZ ALUMINIUM, SZAMPONY DO WŁOSÓW, POMADKI, KREM UV BLOKER SPF50, SPREJE Z OLEJKAMI ETERYCZNYMI

REKOLEKCJE DLA KOBIET

KURS *Maria Magdalena*

23-25 WRZEŚNIA 2022

Spójrz na siebie oczami Boga

AMERYKAŃSKA CZĘSTOCHOWA
zapisy: www.RozwijajTalenty.pl/usa




organizator: SNE Koszalin i Akademia Rozwoju Talentów www.RozwijajTalenty.pl

MEDICARE FOR ALL CONNECTICUT

MEDICARE
UBEZPIECZENIA ZDROWOTNE DLA SENIORÓW

BEATA RAYMOND

ZAWSZE BEZPŁATNE KONSULTACJE!
WIZYTY PO GODZINACH DOSTĘPNE

UWAGA POSIADACZE MEDICARE! CZY WIECIE, ŻE WIELU Z WAS NADAL MOŻE ZAPISAĆ SIĘ ALBO ZMIEŃĆ POSIADANY PLAN W TRAKCIE ROKU?

LIMIT MIESIĘCZNEGO DOCHODU, ABY KWALIFIKOWAĆ SIĘ NA POMOC ZE STANU CONNECTICUT		
QMB	1 OSOBA	\$ 2,390 MIESIĄC
	MAŁŻEŃSTWO	\$ 3,220 MIESIĄC
QLMB	1 OSOBA	\$ 2,656 MIESIĄC
	MAŁŻEŃSTWO	\$ 3,525 MIESIĄC
ALMB	1 OSOBA	\$ 2,796 MIESIĄC
	MAŁŻEŃSTWO	\$ 3,754 MIESIĄC

- POMAGAMY Z ZAPISAMI NA MEDICARE
- POMAGAMY WYBRAĆ WŁAŚCIWY PLAN MEDICARE
- ANALIZA DOCHODÓW, ABY SPRAWDZIĆ CZY KWALIFIKUJESZ SIĘ NA ZAPOMOGĘ STANOWĄ, KTÓRA MOŻE PŁAĆ ZA TWOJE MEDICARE I KOSZTY LEKARSTW
- PORADY NA PLANY FINANSOWE: IRAZ, 401K, ANNUITY, ROTH IRA I INNE INWESTYCJE
- ZAPISY NA "OBAMA CARE" - ACCESS HEALTH
- MEDICAID - DLA OSÓB, KTÓRE MUSZĄ BYĆ PRZYJĘTE DO DOMU STARCÓW
- UBEZPIECZENIE NA ŻYCIE

AGENCY, LLC
POLSKA AGENCJA

GODZINY PRACY BIURA:
PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK 9:00AM - 4:00PM
SOBOTA 9:00AM - 12:00PM (BIURO NEW BRITAIN)

(203) 699-2611

159 BROAD STREET
NEW BRITAIN CT 06053

360 N MAIN STREET SUITE 5
SOUTHINGTON, CT 06489

www.raymondseiorplanning.com raymondseiorplanning@gmail.com



ZESPÓŁ PIEŚNI I TAŃCA
im. Stanisława Hadyny

zaprezentuje
spektakularny koncert:

Slask

DOOKOŁA ŚWIATA

w 80 minut

29 WRZEŚNIA, 7PM

CCSU - WELTE AUDITORIUM, 1615 STANLEY ST., NEW BRITAIN CT 06053

Info i bilety: polskiexpress.com

Polski Express 274 Broad Street, New Britain, CT; tel. (860) 826 - 5477

Max Mart 104 Broad Street, New Britain, CT; tel. (860) 827 - 8717

Everest Agency 213 Broad Street, New Britain, CT; tel. (860) 223 - 0142

„SLASK” TOUR - Around the World in 80 Minutes. Artistic inspirations of the Song and Dance Group „SLASK” in shaping the intercultural dialogue. Poland at the crossroads of cultures from Japan, through Israel to the USA, co-financed by the Polish Ministry of Culture and National Heritage within the framework of the „Inspiring Culture” Programme.



Silesia.



sling



ROMAN NOWAK
& FAMILY



**TYLKO JEDEN KONCERT
W NOWEJ ANGLII !!**

GOLEC JORKIESTRA



sobota, 1 października 2022

New Britain High School

110 Mill St, New Britain, CT 06051

godz. 8.00

wieczorem

możliwość nabycia biletów grupowych - więcej informacji tel. (860) 826-5477

sprzedaż
biletów:

Max Mart, 104 Broad St., New Britain, (860) 827-8717

Everest, 213 Broad St., New Britain, (860) 223-0142

Polski Express, 274 Broad St., New Britain, (860) 826-5477

sprzedaż
online:

polskiexpress.com

Ameryka, Polska, zagrożenia wewnętrzne i zewnętrzne...

W oczach amerykańskich konserwatystów prezydent Żeleński jest zdolnym aktorem, nawet skorumpowanym dyktatorem bezmyślnie wyniszczającym kwiat młodzieży ukraińskiej na życzenie globalistów z NWO. Natomiast zupełnie pomijają fakt ogromnej korupcji w Rosji, a ze swojej lokalnej amerykańskiej perspektywy wychowanek sowieckiego KGB prezydent Putin w ich oczach uchodzi wprost za konserwatywnego chrześcijańskiego demokratę walczącego o podstawowe prawa i wolności obywateli...

Po miesięcznym pobycie w Polsce, datowanym pomiędzy odrzańskim kryzysem śniętych ryb, a raportem przywracającym temat reparacji przez wybudzonych śniętych dotąd polskich polityków, powróciłem do rozgrzanej dziś do 44 stopni C Kalifornii. Sytuacja staje się naprawdę gorąca jeśli weźmiemy pod uwagę toczącą się wojnę za naszą wschodnią granicą, ale cóż to, jutro będzie nowy dzień!



Przed nami tyle rozkwitających dobrych i złych zagadnień, szczególnie jak nie pisało się o nich ponad miesiąc. Najpierw spójrzmy, tylko pobieżnie na USA. Totalna katastrofa! Trudno pisać co tak naprawdę myślę, ale grzechem byłoby milczeć. Wygląda na to, że tego tradycyjnego USA już nie ma. Do władzy wreszcie w pełni dorwali się chłopcy z Deep State, czyli zbiurokratyzowany establishment kierowany przez architektów nowego porządku światowego, tym razem stymulowany z Davos.

Zastanawia stopień zdeprawowania zaistniały w kontekście respektowania konstytucyjnych zasad obumierającej republikańskiej konstytucyjnej USA. Dziś wchodzimy w nowy etap rewolucji mającej zbudować nowy świat oparty mówiąc pieszczotliwie na "ekologicznych" wartościach. Oczywiście, aby zbudować nowy świat (vide Stalin, Lenin, Hitler, Mao, Pol Pot) trzeba zniszczyć stary świat. Wydaje się, że właśnie jesteśmy w tym punkcie...

W polityce wewnętrznej przed nadchodzącymi listopadowymi wyborami do Kongresu i samorządów dochodzi do gwałtownego zaostrzenia kursu obecnej administracji wobec byłego prezydenta Trumpa i jego formacji MAGA. Całkowicie dyspozycyjne mainstreamowe media bezpardonowo atakują obóz patriotyczny, którego zwolenników prezydent Biden nawet określił mianem faszystów! Nastąpiło to po bezprecedensowym wdarciu się całkowicie posłusznej lewacom FBI do rezydencji 45-go prezydenta USA Donalda J. Trumpa. Celem tego nocnego rajdu było odebranie byłemu prezydentowi rzekomo przywłaszczonych sobie po odejściu z Białego Domu ściśle tajnych dokumentów.

Na dzisiaj sprawa jest w sądzie i oczywiście w mediach, gdzie lewica próbuje Trumpowi doprawić rogi. Lewicę bardzo niepokoją prognozy tak parlamentarnych i lokalnych wyborów (za niecałe 60 dni!) jak i nadchodzących wyborów prezydenckich w 2024 r. Podejmują więc gorączkowe działania, aby zniszczyć Trumpa i jego szanse, jak

i szanse na zdobycie parlamentarnej większości przez jego zwolenników.

W swoim "wojennym" wystąpieniu Biden określił, że Trump i jego ruch MAGA są największym zagrożeniem dla amerykańskiej demokracji i pragną skierować Amerykę na tory autorytaryzmu. Są oni zagrożeniem dla amerykańskich wartości, tradycji i demokracji, czyli są wrogami Państwa! Sondaż Trafalgar Group poll pokazuje, że 56.8% amerykańskich wyborców nie popiera tak ostrych ataków na Trumpa i jego zwolenników.

Lewica historycznie jest niebezpieczna dla wolności obywatelskich i ma ciągoty do ekstremalnych rozwiązań. Unaocniło się to wielokrotnie kiedy sięgała po władzę, bądź ją posiadała, poczynając od Rewolucji Francuskiej, Komuny Paryskiej, puczu Lenina i późniejszych praktyk Stalina, okrucieństw Mao, czy bestialstw Pol Pota. Na gruncie amerykańskim można odnotować projekt administracji prezydenta W. Wilsona zakazujący posługiwania się językiem niemieckim (okres I ws.), czy chwalonego do dziś prezydenta FDR, który zamknął Amerykanów japońskiego pochodzenia w specjalnych obozach internowania. Hitler oczywiście był jeszcze bardziej aktywny zapożyczając od Lenina i Stalina ideę obozów koncentracyjnych i zupełnego braku poszanowania praw i wolności obywatelskich wobec obywateli wykazujących jakiegokolwiek opozycyjne poglądy.

Przesunięcia w światowym rozkładzie najpotężniejszych mocarstw wskazują na coraz bardziej zagrożoną pozycję USA, co najbardziej egzemplifikuje wzrastająca potęga ekonomiczna i militarna Chin. Do tego dochodzi problem z ambitną próbą odbudowy rosyjskiego imperium przez Putina, jego otwarta dominacja Białorusi i inwazja Ukrainy. USA od czasów Kissingera i Nixona zawsze próbowała rozgrywać Chiny przeciwko Rosji, co przy wysokich kosztach (dziś to lepiej widać) zwykle się udawało. Po rozpadzie sowieckiego imperium zagrożenie z kierunku Rosji przesunęło się na neo komunistyczne Chiny.

Za czasów późnego Obamy mimo wysiłków (słynny "reset") nie udało się zagospodarować Putina. Polityka amerykańska w wykonaniu agentury Deep State (nawet w czasie prezydentury Trumpa) zdecydowała się na negatywne rozegranie rosyjskiej karty co uwidoczniło się w tzw. "russian collusion". Było to rozprawienie się z niezależnym od globalistów Trumpem poprzez oskarżenie go o bycie kukielką

Putina (!). Jeśli mówiliśmy kiedyś o "krótkiej ławce" zaplecza Kaczyńskiego to Trump nie miał żadnej "ławki", bo był człowiekiem biznesu spoza polityki. Dalszym etapem po wymanewrowaniu Trumpa przy pomocy mainstream mediów i FBI było osadzenie w Białym Domu Bidena, który całe swoje życie spędził na społecznym (sowitym!) garnuszku.

Wydaje się, że Deep State wobec narastającej konfrontacji z Chinami (Taiwan i Południowe Morze Chińskie) postanowił osłabić i sprowokować Putina znając jego ambitne cele odbudowy imperium. Pamiętamy jak zapytany na konferencji prasowej o ewentualne konsekwencje w razie ataku Putina na Ukrainę Biden nadmienił, że reakcja USA będzie zależała od stopnia i wielkości ewentualnej inwazji. Momentalnie skojarzyłem to z sytuacją z 1990 r. kiedy w Bagdadzie Saddam Hussein zapytał ambasadora US April Glaspie czy Ameryka ma jakieś ważne interesy i opinie na temat narastającego iracko-kuwejckiego konfliktu. Padła negatywna uspokajająca odpowiedź, Saddam uderzył na Kuwejt, USA i wtedy sojusznicy uderzyli na Saddama...

Wojnę na Ukrainie można rozumieć jako część zmagania USA-Chiny w której obydwie strony niejako oczyszczają przestrzeń, obserwują stronę przeciwną, sprawdzają skuteczność rodzajów broni, taktyki i postawy swoich sojuszników. Chiny ciągle szukają sposobu wchłonięcia Tajwanu sondując najbardziej korzystny wariant takiej akcji. Oczywiście uczestnicząc w wojnie na Ukrainie Amerykanie zdecydowali się zablokować umacniające się zrozumienie rosyjsko-niemiecko-francuskie, którego celem jest wypchnięcie USA z Europy. To zrozumienie brało pod uwagę, że zainteresowanie i ciężkość uwagi Ameryki przesuwają się siłą rzeczy na Chiny. Stąd Putin starający się zdominować politykę energetyczną UE (NS I i NS II), przy życzliwym zrozumieniu Niemiec. Stąd niemiecka wstrzeźliwość w dostarczaniu konkretnej pomocy militarnej dla walczącej Ukrainy.

Dziś USA grają na dwóch frontach, europejskim w celu osłabienia Rosji (ewentualnego sojusznika Chin w potencjalnym konflikcie w południowej Azji), oraz azjatyckim przez ostrzeżenie Chin w razie ich decyzji o inwazji Tajwanu. Amerykanom w pewnym stopniu pozostał wpływ na największą demokrację świata, na Indie. Indie pogrążone są w stałym konflikcie z Chinami o Kashmir (Chiny również w tym konflikcie popierają Pakistan). Z kolei Indie tradycyjnie są w obrębie rosyjskich wpływów (ponad 50% uzbrojenia pochodzi z Rosji) i w zaistniałej sytuacji chcą wyciągnąć jak najwięcej korzyści (cena rosyjskiej ropy, etc.), choć wiedzą, że podczas wojny Rosja nie będzie dostarczać im części zamiennych do już zakupionego sprzętu. Trzeba dodać, że w tych dniach Indie (ok. 1,4 mld mieszkańców) zepchnęły Wielką Brytanię z piątej pozycji największych gospodarek świata.

Sytuacja Ukrainy nie jest do pozazdroszczenia, straciła już ok. 45% GDP, miliony Ukraińców opuściło kraj, tysiące zabitych, setki tysięcy wywiezionych do Rosji, ogromne straty w wyniku rosyjskich bombardowań. Trzeba przyznać, że prawdziwym geniuszem medialnym walczącej Ukrainy jest jej prezydent Żeleński. Porównując strategiczną głębię z Rosją (poznali ją Napoleon, czy Hitler) Ukraina jest państwem wielokrotnie od Rosji mniejszym, jednak w dzisiejszym świecie swoją głębię strategiczną ma w sąsiedniej Polsce i nawet w Ameryce skąd płynie wieloraka, w tym militarna pomoc. Duch bojowy Ukraińców jest dobry, motywacja w wykonaniu prezydenta Żeleńskiego wyjątkowa, poza tym walczą w obronie własnego kraju.

Rosja przy swojej korupcji i braku sprawnej organizacji ma ogromne zasoby surowców głównie ropy, gazu i węgla, których potrzebuje Zachód po pozbyciu się własnego węgla, a nawet energii atomowej i przejściu na ekologiczne odnawialne źródła energii, które przecież nie zaspokajają istniejących potrzeb. Dla Putina gaz, ropa, węgiel to nie tylko dobra naturalne, ale i broń. Stąd ostrożne wyczekiwanie państw zachodnich na szybkie zakończenie wojny w obawie o reakcje ich społeczeństw w obliczu nadciągającej zimy (bez rosyjskiego gazu!). Wydaje się, że po tym jak armia rosyjska nie była w stanie zająć największych ukraińskich miast: Kijowa, Charkowa, czy Odessy, Putin liże rany (ok. 75,000 zabitych i rannych) i próbuje zmobilizować następnych 137,000 żołnierzy. Dotąd na wojnie walczą Buriaci i inne mniejszości, bądź ludzie z małych miejscowości. Putin obawia się poboru z dużych rosyjskich miast, które popierają teraz wojnę. Ich poparcie spadnie kiedy trafią na Ukrainę.

Putin dokonując inwazji Ukrainy poniósł niepowetowane straty wizerunkowe, ale już przegrał strategicznie. Sąsiednie dotąd neutralne Szwecja i Finlandia zgłosiły akces jako 31 i 32 kraj członkowski do NATO. Trwająca już pół roku wojna powoduje niesamowite straty polityczne wśród zachodnich państw Europy jak również odcięcie lukratywnych rynków eksportu. Sankcje obejmujące nowoczesne komponenty do produkcji doprowadzają do ograniczenia, a nawet wstrzymania produkcji w wielu dziedzinach. Tak medialnie odtrąbiony sojusz z Chinami, może okazać się największym niebezpieczeństwem właśnie dla demograficznie kulejącej Rosji. Chiny bezwzględnie negocjują jak najniższe ceny za gaz, ropę i zboże. Nie jest proste i szybkie wybudowanie rurociągów do przesyłania gazu i ropy na Daleki Wschód.

Zachodnie źródła podają o drastycznym spadku (przeciętnie o 50%) w produkcji samochodów, pralek, lodówek, z powodu braku importowanych komponentów. Przyjmuje się, że ok. 1 mln Rosjan uciekło, wyjechało za granicę. Ok. 15,000 bogatych Rosjan

ciąg dalszy nastr. 17

BYĆ ALBO NIE BYĆ (OTO JEST... ZMARTWIENIE)

Nina Geysztor-Zawirska

Ktoś, kto zna literaturę, wie doskonale, że to wcale nie tak brzmi początek monologu Hamleta: „To be or not to be - that is the question“. I ma rację, oczywiście. Dostałam list na ten temat. Tak długo mnie nurtował, że wpadłam w końcu na pomysł, ażeby oprócz zwykłej, rzeczowej mam nadzieję, odpowiedzi, pobawić się nim jeszcze trochę. Myślałam i myślałam. Rezultat tak intensywnego myślenia nie dał długo na siebie czekać.

Ja do Szekspira nie mam wielkiego nabożeństwa, ale to nie jest jego wina. Po prostu, kiedyś, dawno, bardzo dawno temu, kosztował mnie całe wakacje. Do egzaminu przygotowywałam się wtedy bardzo starannie. Aliści z jakiejś do dzisiaj dla mnie samej niezrozumiałej przyczyny - wkuwałam wyłącznie dramaty. Zasugerowałam się, że właśnie z nich będę egzaminowana. Ale kiedy, jak to zawsze zwykłam czynić, wybrałam siódmą kopertę z lewej strony, okazało się, że wybrałam komedię. Komedię, której nie przerobiłam: „Much ado about nothing“ (Wiele hałasu o nic). Zdechł kanarek! No i oczywiście, z pełnymi honorami, egzamin oblałam. Nasz „literaturnik“ powiedział mi później, z bardzo wielkim zdziwieniem i wyrzutem w głosie: „a wiesz, ja ciebie za zdolniejszą miałem! Jaka z ciebie prymuska? Co ci się stało?“

Nic się nie stało. Zrobiłam złe założenie. Nie przyłożyłam się należycie i oblałam. Ludzka sprawa. Dlatego przez całe wakacje, kiedy inni pływali, opalali się, podróżowali albo po prostu wałkonili, ja zawierałam bliższą znajomość z Falstaffem, Puckiem, Petruchem, Rosalindą, Isabellą, Lysanderem i tuzinem innych. Po wakacjach, egzamin zdałam na medal, chociaż do dzisiejszego dnia nie wiem, po jakiego grzyba. W moim dorosłym (i długim) życiu, nigdy nie byli mi do niczego potrzebni ani przydatni. Dopiero teraz mam znowu okazję przypomnieć sobie te imiona. O kant d... rozbić tę całą szekspiriadę. No ale, że o Szekspirze dla innych dzisiaj muszę pisać, więc nie czas na moje reminiscencje ani płacz nad moim rozlanym mlekiem.

Cała „zabawa z Szekspirem“ zaczęła się listem od p. Iwony F. z Chatham, która przysłała SOS: *Droga Pani Nino! Chodzę do szkoły i uczę się ESL tj. języka angielskiego dla obcokrajowców, a po tym chcę zrobić TOEFL (wyższa szkoła jazdy - przyp. mój), bo chcę nostryfikować dyplom. Właśnie kończę zaawansowany kurs i, jak dobrze pójdzie, na wiosnę dostanę świadectwo ukończenia. W mojej klasie jest 20 osób, które na co dzień postępują się 12-oma językami. Nasz nauczyciel ma niekonwencjonalny sposób nauczania i ciekawe, innowacyjne podejście do nauki języka. Jest bardzo pomocny studentom. Uważam, że bardzo dużo na tym korzystamy. Nawet Szekspira się uczymy. I w związku z tym, piszę do Pani. Właśnie przerobiliśmy słowne „To be or nor to be“. Nasz nauczyciel chce, żebyśmy ten cytat przetłumaczyli na nasze rodzime języki, a na końcu semestru nasze prace, wraz z innymi klasami, zostaną wystawione na pokaz.*

Próbowałam sama to przetłumaczyć, ale muszę się Pani przyznać, że mi nie idzie. Rozumiem poszczególne słowa, ale nie rozumiem sensu. Chciałam kupić polską książkę. Książki (tak jest, liczba mnoga) można sprowadzić z Toronto, ale jest to komplet „Dzieł Wybranych“ i byłaby to finansowo bardzo kosztowna impreza. Za droga jak na jedno tłumaczenie. Czy Pani nie byłaby tak dobra i mi w tym pomogła? Przecież dla Pani język angielski nie jest problemem, a każde dziecko ten cytat zna.....

I ja także znam, choć dzieckiem od dawna nie jestem. Język angielski jest moim językiem codziennym. Normalka. Ale w czym dokładnie ja mam Pani pomóc? W przyłożeniu ręki do oszukaństwa? No bo to się przecież do tego sprowadza, prawda? Jeśli Pani sama nie potrafi przetłumaczyć tego cytatu na język polski (choćby nieudolnie), to znaczy, że Pani faktycznie oryginału nie rozumie. Przyznaję, że łatwy nie jest. Pani chyba nie żąda, ażeby ja za Panią to przetłumaczyła, co? Czy nie lepiej by było przyznać się do tego nauczycielowi? Może udzieli jakiejś porady. Może podsunie metodę jak się do tego zabrać. Wszak jest zawodowcem. Trzeba się dowiedzieć czy np. zaakceptuje tekst z mnóstwem bezkoliczników, rodem prosto ze słownika? A może powie, że można przekładać po łebkach, bo tylko rozumienie sensu się liczy, a nie dokładne tłumaczenie.

Pani nie jest pierwsza, która boryka się z takim zadaniem. Inne moje czytelniczki też tłumaczyły. Ale głównie prozę, która jest łatwiejsza. A ja ciągle zachodzę w głowę: a po co to wszystko?! Przyznam szczerze, że zupełnie nie rozumiem tej linii nauczania. Przecież on nie zna waszych języków, nie wspominając już o alfabetach. Po co tłumaczyć zadanie na języki obce, skoro wy się macie angielskiego uczyć?! Przecież każdy może napisać, co mu ślina na język, a raczej atrament w długopisie, przyniesie. Gdyby Pani była mniej uczciwa, mogłaby Pani napisać „Włazi kotek na płotek“ albo „Lata ptaszek po ulicy“ i też by było dobrze. Kto by wiedział, że to pic na wodę? Bardzo to ładnie, że was uczą Szekspira, ale po co? (Ile Pani współstudentów z Trzeciego Świata wie, kim on był? Że w ogóle był?) Czy was nie powinni raczej intensywnie uczyć jak porozumieć się w sklepie, w restauracji, w autobusie? Jak pytać o drogę i jak się wyklócić w urzędzie? Albo jak, bez niczyjej pomocy, napisać proste resume? CV - znaczy się. Na tym etapie znajomości języka, jest to o niebo ważniejsze od literatury.

Ale za trud zwrócenia się do mnie o pomoc, czuję się zobowiązana, chociaż częściowo Pani dopomóc. Doceniam Pani chęć sprostania zadaniu, bawią mnie też te prawie uczciwe intencje. I rozumiem chęć popisania się przed klasą. A zatem stawiam do Pani dyspozycji kilka możliwości, których kompilacja i odgrzebanie w ogóle, kosztowały mnie sporo czasu i wysiłku. Tuszę sobie, że jedna z nich musi do Pani trafić. Wystarczy, ażeby

Pani tylko pojęła, o co tu w ogóle chodzi, a do modyfikacji i własnej interpretacji będzie już tylko krok. Ciągłe zakładając, że ci, którzy ten elaborat będą w końcu adiuutować, nie zrozumieją z tego ani słowa i chyba tylko jego długość im zaimponuje. Ba, może olśni nawet.

Ten sławny monolog Hamleta został przetłumaczony przez tyłu polskich luminarzy i najświetniejszych piór naszej literatury, że aż głowa boli. Ale dzięki temu - jest z czego wybierać.

Najbardziej klasyczny przekład wyszedł spod pióra Leona Ulricha (1811-1885), poety i tłumacza, który specjalizował się w tłumaczeniu dramatów Szekspira, i brzmi:

„Być albo nie być, oto jest pytanie, czy dla umysłu szlachetniej jest cierpieć Ciosy i strzały zawistnej fortuny, niż broń uchwycić przeciw cierpień morzu, Skończyć je walką? Umrzeć - spać - nic więcej! Powiedzieć, żeśmy snem Mogli zakończyć boleści serca, tysiączne wstrząśnienia, których dziedzicem ciała! O ten koniec któż by nie błagał pobożnie?“

(Tak jak ja pojmuję szekspirowską angielszczyznę, która tylko szczerzątkowo przypomina współczesną - ten tekst wydaje mi się być najbardziej

akuratny. Jeśli się nie mylę, wielki aktor, Aleksander Zelwerowicz właśnie ten użył do wystawienia Hamleta.)

Kolejnego poważnego tłumaczenia dokonał Władysław Broniewski (1897-1962) poeta, żołnierz Legionów, więziony później w ZSSR (skąd szczęśliwie zdołał powrócić do kraju), który tak przełożył ten monolog:

*Być czy nie być - ach, to jest pytanie!
Czy uginać się jak każe los
Czy wyprężyć zwycięskie swe ramię i
odeprzeć w walce każdy cios?
Nie umierać, nie spać, towarzysze!
Nam już serca nie ukoić snem!
Ciało nie jest już więcej - dziedzicem!
Już ten kres wywalczył nowy dzień!*

(Tekst uproszczony - ale ciągle sensowny i chyba nadający się do prostej przeróbki)

Następny, który dokonał przekładu tego monologu celem wystawienia w Barbakanie, zamiast „Igrców“ na Dni Krakowa, był Adam Polewka (1903-1956), pisarz i publicysta, współzałożyciel teatru „Cricot“, także autor szopek krakowskich, etc. A oto jego wersja:

*Bydź lubo nie bydź, to ci jest demanda!
Wzdyć umysłowi nobliwiej sufryzję
tarany,
Kusze załużnej Fortunii, niż bych
przeccz zaliz orężyć wbrew woli, sufryzję*

Monsignor Bojnowski Manor



★★★★★
5 Star Rating
for Overall Quality Care
by Nursing Home Compare
www.medicare.gov

poziom naszego serwisu
oceniany jest na 5 gwiazdek
który możesz sprawdzić na

www.medicare.gov

- * wykwalifikowany personel medyczny 24 godziny na dobę
- * fizykoterapia oraz inne terapie dla pacjentów
- * programy socjalne i terapeutyczne
- * hospicjum
- * piękne wnętrza
- * pomoc w przygotowaniu pacjentów na powrót do domu
- * koordynacja serwisów po powrocie do domu
- * możliwość tymczasowej opieki nad pacjentem
- * serwis klerykalny
- * rehabilitacja krótkoterminowa
- * serwis terapeutyczny przez 7 dni w tygodniu

Akceptujemy: Medicare, Medicaid, Blue Cross, Connecticutare and Aetna Insurances.

tel. 860-229-0336

50 Pulaski St, New Britain, CT 06053

kielznąć?

Zamrzeć-li? Li-drzemać? Rankorzyć, izbych śpiączka finiszyła sercowe wzdychy, Wszystkie wstrząsowidła, kędy mocarem ciało. O kres onże zaś nie petencilby kto immanentnie?

(Za chińskiego boga nic z tego nie rozumiem. Najwyraźniej w świecie nie jestem ani w połowie tak "gramotna" za jaką siebie miałam. I tylko pomyśleć, że to nas w Kanadzie regularnie obcyndalają za nagminne posługiwanie się przebrzydłą "kanapolką". "Kanapolka" jest to słowo, które dawno kiedyś sama ukułam na "kanadyjsko-polski" żargon. Znam dużo wyrazów obcych, ale przekład pana Polewki przekracza moje wykształcenie. Ale może właśnie ten tekst Pani wybierze do obróbki, gdyż wiele jest w nim słów z łaciny, brzmiących z angielska: demanda, rankorzyć, sufryżyć, finiszyła.)

Julian Przyboś (1901-1970), poeta, współredaktor „Odrodzenia”, czołowy kontynuator Krakowskiej Awangardy nie pozostał w tyle. Jego przedziwny i zupełnie inny przekład brzmi:

Albo o to. Dla cierpień i fortuny. Niż uchwycić morzu jest umrzeć?
Spać nie żeśmy zakończyć serca których! O któż by.

(Ja wiem, że pewnie nikt, łącznie ze mną, tego nie zrozumie. Ale "licentia poetica" nie powinna być kwestionowana. Aliści pewna jestem, że zaraz znajdą się tacy, którzy będą się starali mi udowodnić, że nie tylko jest to jasne jak słońce, ale, że ja jestem neptyk. Ciemna baba, jak tabaka w rogu, jeśli tej awangardy nie potrafię ogarnąć. Ja rękawicy nie podniosę. W tym przypadku jestem

istotnie ciemna masa i wcale się tego nie wstydzę.)

Natomiast bez żadnego problemu i z największą łatwością rozumiem się przekład mojego idola, Stefana Wiecheckiego (Wiecha. 1896-1979). Pisarza, humorysty i satyryka, który w chwilach wolnych od utrwalania języka i trybu życia przedwojennej Warszawy, potrafił także parodiować „wielkich” i „największych”:

Był albo odbył - frajerskie pitańko! Czy facet w umysł szarpany ma cierpieć Pieskie-niebieskie strzałki fortuniaka, czy jeim w kąty rozstawić rodzinke I w morde nakuć? Spać ci się chce, gapo? Łachudra!

Nagłym snem chciałby zakończyć boleści piwskim ochlanej wątroby! Cholerny dziedzic, na koniec szarpany, tam i z powrotem po swej drętwej mowie!

(Tu się nie ma co szczypać. Jasne, warszawskie tłumaczenie " w ząbek czesane". Jedni się pod nim podpisują - inni odżegniają. Tak jak jedni raczej by pypcia na języku dostali, zanim by się głośno do tego przyznali, że Wiecha kiedykolwiek w ogóle czytali. Drudzy do dzisiaj wypożyczają kasetę video "Cafe pod Minogą" i kwiczą z ukontentowania. De gustibus non est disputandum!)

Ewa Szelburg-Zarembina (1899-1986), pisarka i działaczka społeczna, autorka cyklu powieści psychologiczno-obyczajowych, opowiadań i dramatów, najchętniej pisała dla dzieci. I chyba dla nich powstał ten przekład:

Czy dla bytu czy nie bytu, to pytanie fitu-fitu. Umysł cierpi ciosy, strzały Do Fortunki halladralły. Chwyć broń,

zuchu - precz mi, bólu!

Potem będziesz lulu-lulu! Choć serduszko piku-piku, ciało dzielne! Koniec, smyku!

(Ta wersja nie wymaga żadnego komentarza. Z Szekspirem mało ma wspólnego. Ale jest słodka, leciuchna jak piórko i sędzę, że dzieci, którym to dedykowała pewnie nie wiedziały nawet, na czym jest oparta. No i bardzo dobrze. Im to wcale do szczęścia nie było potrzebne.)

Ostatnia parafraza tego najczęściej cytowanego, klasycznego monologu jest nader przyziemna i dlatego będzie na pewno natychmiast zrozumiana. Jest arcy-nowoczesną wersją, nieznanego autora. Ściągnęłam ją, z przeproszeniem, z internetu: *Two beer or not two beer? Co za głupie pytanie?*

Trzeba od razu rwać całą skrzynkę,

później będzie spanie.

Two beer or not two beer? Cholera, znowu forszy nam braknie Dlaczego Fortuna zawsze się odwraca, kiedy człowiek łaknie?!
Two beer or not two beer? Na tylko dwa piwka czasu szkoda.
No to łap ze dwie skrzynki, bo godzina młoda. Siulim!

No to, to by było na tyle, proszę Pani. Mam nadzieję, że Pani nie zawiodłam. Sądzę, że z tyłu wersji zdoła Pani własnie sobie stworzyć. I może własnymi słowami napisze Pani całkiem nowe, kolejne tłumaczenie.

A kiedy to nastąpi, mam nadzieję, że nie zapomni Pani o tej, która się walnie do tego przyczyniła i przysła mi kopię do mojej kolekcji. Życzę powodzenia w egzaminach oraz owocnych korzyści z nauki (tj. znalezienia doskonałej pracy). Good luck!

Ameryka, Polska, zagrożenia wewnętrzne i zewnętrzne...

ciąg dalszy ze str.14

(każdy o majątku powyżej \$30 mln) wyjechało na Bliski Wschód.

Na naszych oczach ziszcza się marzenie Piłsudskiego o istnieniu strefy buforowej niezależnych, albo skonfederowanych państw między Polską, a Rosją, oczywiście na razie z wyjątkiem Białorusi. Ta ostatnia geograficznie kojarzyć się może z przedwojenną Czechosłowacją w posiadaniu Hitlera, czyli grozi niebezpiecznym okrażeniem. Dziś na pierwszej linii frontu z rosyjskim tradycyjnym imperializmem walczy Ukraina. Kraj postsowiecki, z dużym odsetkiem rodzimych Rosjan, przeżarty korupcją, zarządzany przez oligarchów, w ogniu walki dopiero szukający swoich symboli i znaków, które nie zawsze nam Polakom przypadają do gustu. Przypomnijmy, że bez wszechstronnej pomocy Polski i Polaków ten ukraiński opór nie byłby prawdopodobnie możliwy. Polska jest takim niebiańsko i wielkodusznie otwartym przyczółkiem, pomostem rumuńskim, który planowano (ale nie wypalił) w 1939 r.

Spójrzmy teraz z pozycji amerykańskich konserwatystów na istniejącą wojnę na Ukrainie. Jednym z prominentnych przedstawicieli tej orientacji jest gwiazda stacji FOX News, gospodarz wieczornego codziennego programu Tucker Carlson. Aby lepiej zrozumieć poglądy amerykańskiej prawicy trzeba przypomnieć często brudną kooperację jej skorumpowanych elit (w większości z Partii Demokratycznej, rodziny Bidenów, Pelosich, etc) ze skorumpowanymi ukraińskimi oligarchami oraz aktywny udział części elit amerykańskich pochodzenia ukraińskiego w niszczeniu prezydenta Trumpa. To obszerny temat, ale takich zachowań się nie zapomina.

Według Carlsona, Ukraina to potwornie skorumpowany kraj rządzony przez oligarchów jednocześnie pozostający w brudnych łapach niesławnego manipulantą giełdowego globalisty Sorosa. Również kraj o pielęgnowanych tradycjach

nazistowskich wywodzących się z okresu II wś. Jednocześnie przyczółek LGBT, pomarańczowej rewolucji, forpoczta przygotowywanego ataku na zniszczenie Rosji, którego wojska były szkolone od 2014 r. przez USA i Wielką Brytanię.

W oczach amerykańskich konserwatystów prezydent Żeleński jest zdolnym aktorem, nawet dyktatorem bezmyślnie wyniszczającym kwiat młodzieży ukraińskiej na życzenie globalistów z NWO. Natomiast zupełnie pomijają fakt ogromnej korupcji w Rosji, a ze swojej lokalnej amerykańskiej perspektywy wychowane KGB prezydent Putin w ich oczach uchodzi wprost za konserwatywnego chrześcijańskiego demokrate walczącego o podstawowe prawa i wolności obywateli. Dla nas Polaków zakrawa to na naiwność.

Na dziś sytuacja Polski jest trudna, choć dużo lepsza od tej z przedednia II wś. Obawiamy się, (a ta polityka ciągle idzie pełną parą!) pozbawienia resztek suwerenności i wchłonięcia przez niemiecki kontrakt polityczny zwany też UE. Wiemy o historycznych ciagotach Niemiec i Rosji i konsekwencjach ich każdorazowego zbliżenia dla Polski, dlatego za wszelką cenę chcemy "zatrudnić" USA w podtrzymaniu naszej państwowości i w miarę niezależności. To wiąże się z kolei z przeciwdziałaniem Rosji, Niemiec i Francji wypchnięcia USA z Europy. W podobnym położeniu są inne państwa "strefy zgniotu", stąd przymiarki do projektu "Miedzymorza".

Problem z tym, że dziś USA rządzone są przez oddany NWO Deep State, więc chcąc uniknąć otwartej paszczy lewackiej UE, musimy patrzeć na ręce dziś rządzącym elitom w USA (wybór deszczu i rynny). A używając dowcipu grozi nam nowa religia zwana też "globalnym ociepleniem" ze swoimi zbawiennymi regulacjami, które mogą tylko przyspieszyć nam przejście do życia wiecznego. Amen.

Jacek K. Matysiak, Kalifornia, 2022/09/12

A & M Chiropractic, LLC



Leczenie Nieinwazyjne

- Dyskopatii
- Bóli głowy
- Rwy kulszowej
- Zapalenia mięśni i stawów
- Urazów powypadkowych
- Urazów w pracy (Worker's compensation)
- Kontuzji o urazów sportowych
- Wad postawy u dzieci
- Bóli kręgosłupa w czasie ciąży

Bezpłatna
Konsultacja

**Dr. Anita
& Dr. Maciek
Kolodziejczak**

160 West Street, Ste C
Cromwell, CT 06416

www.amchiro.com

Lekarze wraz z personelem
mówią w języku polskim

Akceptujemy większość ubezpieczeń medycznych
jak również oferujemy dogodny plan płatności

860 - 398 - 5420

IGA ŚWIĄTEK KRÓLOWĄ US OPEN!!!



Iga Świątek pokonała Ons Jabeur w finale US Open 6:2, 7:6 (7-5) i wygrała wielkoszlemowy turniej w Nowym Jorku. To trzeci wielkoszlemowy tytuł dla Polki w karierze. Wcześniej 21-latką dwukrotnie triumfowała na French Open.

Iga Świątek po raz pierwszy awansowała do finału US Open. Dotychczas jej najlepszym wynikiem była gra w 1/8 finału w zeszłym roku. Jednak w czasie tegorocznych zmagani Polka dotarła do finału nowojorskiej imprezy. Tam mierzyła się z Ons Jabeur, z którą po raz ostatni grała w maju tego roku w finale WTA w Madrycie, gdzie była górą.

Na początku finałowego starcia US Open czuć było napięcie po obu stronach siatki. Jednak lepiej w meczu weszła Iga Świątek, która już w drugim gemie przełamała rywalkę. Ons Jabeur wydawała się być mocno przerażona i popełniała masę błędów. 21-latką w pełni kontrolowała spotkanie, a Tunezyczka miała wielkie problemy, żeby zdobyć jakikolwiek punkt.

Wielka Iga Świątek, Polka triumfatorką US Open

Przy 3:0 dla Polki Jabeur zaczęła odrabiać straty. Pierwszy stres i nerwy puściły, a sama tenisistka zaczęła czuć się coraz lepiej na korcie, prezentując, to, co ma najlepsze. Dzięki temu 28-latką złapała kontakt z liderką rankingu WTA, wygrywając dwa gemy z rzędu. Jednak Polka zachowała spokój i nie oddała dalszej inicjatywy rywalce, wygrywając kolejne cztery gemy, wychodząc na prowadzenie w całym meczu 1:0 w setach.

Drugi set także zaczął się po myśli Świątek, która wygrała dwa gemy z rzędu. Ons Jabeur próbowała przedłużyć wymiany, aby wejść w swój rytm gry, ale Polka skutecznie jej na to nie pozwalała. Po wyjściu 21-latką na prowadzenie 3:0 Jabeur znów ugrała dwa gemy z rzędu, ale zaczęła się czuć na korcie coraz lepiej.

Przy stanie 4:2 dla Świątek Jabeur była pod ścianą, ale potrafiła utrzymać koncentrację. Jabeur musiała

ryzykować, bo praktycznie była już nad przepaścią, ale 21-latką nie dawała jej się rozwinąć. Jednak Tunezyczka zdołała wyrównać stan drugiego seta na 4:4, a to tylko dodało jej wiatru w żagle. Dziewiąty gem był niezwykle szalony i nie było wiadomo, która z zawodniczek ostatecznie go wygra. Finałnie lepsza była Świątek.

Przy stanie 6:5 dla Polki liderka rankingu miała piłkę meczową, ale Jabeur kapitalnie wybroniła się z tej fatalnej dla siebie sytuacji, doprowadzając do tie-breaka. Tam tenisistka z Raszyna nie dała rywalce najmniejszych szans, pieczętując wygraną 7:5 i w całym meczu 2:1, zdobywając US Open.

Zarobki Świątek w US Open. Miliony na koncie Polki

To historyczny, pierwszy awans w karierze Świątek do finału US Open. Za sportowym sukcesem idą też wielkie zarobki. Polka za samą grę w półfinale zainkasowała 705 tys. dolarów, co daje 3,3 mln zł. Po zwycięstwie z Białorusinką jej kwota praktycznie się podwoiła, a liderka rankingu już zgarnęła 1,3 mln dolarów, co daje blisko 6,2 mln zł.

Jednak po wygraniu US Open na konto Igi Świątek wpłynie aż 2,6 mln dolarów, czyli ponad 13 mln zł! Warto zaznaczyć, że 21-latką będzie musiała odprowadzić jeszcze podatek od tej kwoty, ale to i tak nie zmienia faktu, że tenisistka zgarnie fortunę.

WŁOSI MISTRZAMI ŚWIATA. POLAKOM ZOSTAŁO SREBRO!!!

Przed spotkaniem polskich siatkarek wskazywano jako nieznaczących faworytów, ale Włochów nikt nie lekceważył. Po tytuł sięgają zasłużenie - w ćwierćfinale pokonali mistrzów olimpijskich z Francji, w finale ustępujących mistrzów świata. „Biało-czerwoni“ zaczęli od wygranego seta, potem przeżywali jednak sporo problemów. Tym

razem zmiany trenera Nikoli Grbicia nie pomogły - fantastyczny turniej kończy się srebrnym medalem. Dla Włochów to czwarty tytuł w historii.

Polakom stawiała czoła ekipa niezłomna, już pierwsza akcja - niczym zwiastun całego meczu - przyniosła festiwal obron oraz kontrataków. Włosi byli czujni, nie dawali naszym siatkarzom chwili oddechu. Odbijali piłki rękami i nogami potwierdzając, że jeśli w siatkarskie umiejętności zawodników się dodają, to u nich talenty obronne jednostek się mnożą, a może wręcz potęgują.

Presja sprawiła, że zawodnicy Nikoli Grbicia oddali rywalom aż 11 punktów po własnych błędach i przegrywali nawet 17:21, aż do pola serwisowego dotarł Mateusz Bieniek. Najpierw bomby na drugą stronę siatki posyłał on, później Lukasz Kaczmarek. Polacy odrobili straty, objęli prowadzenie, wygrali pierwszego seta 25:22. Rywalce na osiem punktów naszej drużyny odpowiedzieli tylko jednym.

Nie mogliśmy jednak zapomnieć, że po drugiej stronie siatki stanęła ekipa, która już przed rokiem wprawiła siatkarski świat w osłupienie. Do mistrzostwa Europy poprowadził ją Ferdinando de Giorgi, na którym w 2017 roku nie poznali się nasi zawodnicy oraz działacze. Pracował z polską reprezentacją przez kilka miesięcy, dostał wypowiedzenie po niepowodzeniu na mistrzostwach Europy.

Obawialiśmy się przed finałem jeszcze jednego - czy Polacy sami nie staną się swoim największym wrogiem. Grbić już przed czwartkowym ćwierćfinałem podkreślał, że jego podopiecznych czekają trzy finały, ale

Nie odnawiaj obecnej POLISY, zanim nie sprawdzisz naszej oferty!!!

Reprezentujemy Ubezpieczalnie:

Travelers
Metropolitan
Safeco
National Grange Mutual
Progressive
Kemper
National General Formely Tower
Dairyland
Foremost
American Modern
Quincy



Barbara Mrozik

- ★ Posiadamy SUPER ceny dla młodych kierowców
- ★ Nazbierałeś mandatów i szukasz taniego UBEZPIECZENIA?
- ★ Skontaktuj się z nami
- ★ Jesteśmy w stanie uaktywnić POLISĘ przez telefon



Posiadamy również atrakcyjne ceny polis na:

DOMY JEDNORODZINNE I WIELORODZINNE, BIZNESY ORAZ ŻYCIE

15 LAT doświadczenia w ubezpieczeniach
Barbara - 203-301-0555, cell: 203 515 5709
www.mgroupnow.com BasiaMrozik@optonline.net

NOWA LOKALIZACJA → 244 BRIDGEPORT AVE, MILFORD, CT 06460
Duży parking z tyłu budynku



KATERING u Edyty

Tradycyjna polska kuchnia na wszystkie okazje!

Wesela, komunie, chrzty, pogrzeby, urodziny, święta i inne imprezy okolicznościowe

POLECAMY DOMOWE:

dania,
potrawy,
ciasta i torty,
swojski stół
z kielbasami,
szynkami,
boczkami,
smalcem
i wiejskim
chlebem

EDYTA KULAK

tel: 203 224 9470

Z dostawą do domu na terenie CT



Srebrni medaliści Mistrzostw Świata

nawet najsilniejsza mentalnie grupa po zwycięstwach nad Amerykanami (3:2) i Brazylijczykami (3:2) mogłaby przecież uwierzyć, że już nic złego w tym turnieju im nie grozi.

Początek pierwszego seta mógł podsyć płomień niepokoju, ale już jego decydujące fragmenty rozwiąły wątpliwości. Polacy byli na miejscu - zwarci, odważni, gotowi. Czarował zwłaszcza Aleksander Śliwka, czyli człowiek, który pięknie z każdym meczem i pokonał drogę od kwestionowanego członka wyjściowej szóstki to chyba najlepszego przyjmującego turnieju.

Największa gwiazda mistrzostw stanęła jednak po drugiej stronie siatki. Mundial pokazał, że rozgrywający Simone Giannelli dojrzał już może do roli najlepszego reżysera na planecie. Grał szybko i błyskotliwie, a jego koledzy pokazali siatkówkę imponująco wytrzymałą - taką, gdzie piłki stracone nie istnieją, a grę obronną można

doszlifować do poziomu sztuki.

Podopieczni Di Giorgiego zwyciężyli w drugim oraz trzecim secie, a Polaków gnębili nie tylko dojrzewający do wybitności medaliści mistrzostw świata juniorów Alessandro Michieletto i Daniele Lavia, ale także Yuri Romano, który jeszcze w ubiegłym roku grał we włoskiej drugiej lidze. Byli pewni siebie, cierpliwi, a kolejnymi obronami sypali piach w tryby polskiej maszyny.

Nasi siatkarze przegrywali w czwartej partii już 7:12 i 12:16. Odpowiedzieliśmy mocną zagrywką, wyciągnęliśmy z arsenału wszystkie działa, ale rywale za każdym razem umieli odpowiedzieć. Zwyciężyli zasłużenie, ich sukces kwestionować nie sposób. Wygrali podczas tego mundialu wszystkie mecze, a w drodze do złota stracili tylko cztery sety.

Polska - Włochy 1:3 (25:22, 21:25, 18:25, 20:25)

Polska: Kurek, Kochanowski, Śliwka,

Janusz, Bieniek, Semeniuk - Zatorski (libero) oraz Kaczmarek, Łomacz, Fornal, Kwolek

Włochy: Romano, Galassi, Michieletto, Giannelli, Anzani, Lavia - Balaso (libero) oraz Sbertoli, Russo, Pinali

Najwięcej punktów: dla Polaków - Aleksander Śliwka 12, Kamil Semeniuk 10; dla Włochów - Daniele Lavia 16, Yuri Romano 13

Przyznano nagrody indywidualne

Po zakończeniu meczu finałowego mistrzostw świata przyznano kilka nagród indywidualnych. Oprócz MVP wyróżniono również zawodników grających na poszczególnych pozycjach.

Najlepszy przyjmujący: Leal (Brazylia) i Kamil Semeniuk (Polska)

Najlepszy środkowy: Mateusz Bieniek (Polska) i Gianluca Galassi (Włochy)

Najlepszy libero: Fabio Balaso (Włochy)

Najlepszy rozgrywający: Simone Giannelli (Włochy)

Najlepszy atakujący: Bartosz Kurek (Polska)

Trzech Polaków w drużynie marzeń

Kamil Semeniuk, Mateusz Bieniek i Bartosz Kurek znaleźli się w „drużynie marzeń” mistrzostw świata.

Organizatorzy indywidualne wyróżnienia przyznali tuż przed ceremonią dekoracji, podczas której Włosi odebrali puchar dla mistrzów świata.

Najlepszą drużynę turnieju zdominowali finaliści mundialu. Trafili do niej także Fabio Balaso oraz Gianluca Galassi. Skład uzupełnił brazylijski przyjmujący Leal, który był także najlepiej punktującym siatkarzem całego turnieju.

„Drużyna marzeń”: Leal, Kamil Semeniuk, Mateusz Bieniek, Gianluca Galassi, Fabio Balaso, Simone Giannelli, Bartosz Kurek

HISTORYCZNE OSIĄGNIĘCIE REPREZENTANTA POLSKI

Reprezentacja Polski przegrała pierwszy mecz na mistrzostwach świata 2022 siatkarzy. Podopieczni Nikoli Grbicia w finale ulegli



Na zdjęciu: Paweł Zatorski

Włochom 1:3. Dla Pawła Zatorskiego srebrny medal jest jednak historycznym osiągnięciem.

Zaledwie siedmiu siatkarzy w historii trafiło do zaszczytnego grona trzykrotnych złotych medalistów mistrzostw świata siatkarzy. Przed niedzielnym finałem polscy kibice żyli nadzieją, że jako ósmy obok byłych reprezentantów Włoch i Brazylii i pierwszy spośród Biało-Czerwonych, wyczynu tego dokona Paweł Zatorski. W batalii o brąz Azzurri pokonali jednak podopiecznych Nikoli Grbicia 3:1.

Trzema krążkami z najcenniejszego kruszcu w kolekcji, poszczycić mogą się Brazylijczycy: **Dante Amaral** (2002, 2006, 2010), **Gilberto Godoy Filho de Amauri Giba** (2002, 2006, 2010), **Rodrigo Santana Rodrigao** (2002, 2006, 2010) oraz Włosi **Andrea Gardini** (1990, 1994, 1998), **Marco Bracci** (1990, 1994, 1998), **Andrea Giani** (1990, 1994, 1998) i aktualny szkoleniowiec mistrzów świata **Ferdnando De Giorgi** (1990, 1994, 1998).

Libero reprezentacji Polski **Paweł Zatorski** do dwóch złotych medali wywalczonych w 2014 i 2018 roku, tym razem dorzucił srebro. Tym samym 32-latek został pierwszym zawodnikiem wśród Biało-Czerwonych, który może poszczycić się trzema krążkami mundialu.

Poza wspomnianym Pawłem Zatorskim, **dwa złote medale** mistrzostw świata mają na swoim koncie: **Piotr Nowakowski, Dawid Konarski, Fabian Drzyzga i Michał Kubiak**.

Złotym i srebrnym krążkiem po tegorocznym turnieju pochwalić się mogą natomiast: **Bartosz Kurek, Grzegorz Łomacz, Aleksander Śliwka, Jakub Kochanowski, Bartosz Kwolek, Karol Klos, i Mateusz Bieniek**.

Na podstawie PAP, informacje własne: Andrzej Więciorkowski

Maluszewski Law LLC

Attorney Katarzyna Maluszewski
785 Farmington Avenue
Kensington, CT 06037
telefon (860) 225-8447

Katarzyna Maluszewski adwokat z wieloletnim doświadczeniem, bardzo skuteczna szczególnie w sprawach rodzinnych. Pomoc z zachowaniem najwyższych standardów zawodowej staranności.

Nasza specjalizacja:

- * **rozwoły**
- * **sprawy rodzinne**
- * **prawo do opieki nad dzieckiem**
- * **alimenty**

Oprócz tego:

obrażenia cielesne
przekroczenia drogowe
jazda pod wpływem alkoholu
sprawy kryminalne
spadki
kupno i sprzedaż nieruchomości

mówi po polsku

Little Angels Home Care LLC

745 Osborn Road, Naugatuck CT 06770

Providing:
Elderly Care, Hourly Companion,
Live-in Caregivers, Weekends

We take long term life ins. and state cases

Reg. # HCA0000732

203-278-1436

Disallowing number Telefonica
475 439 3878

www.littleangels-homecare.com
E: littleangelshomecare48@yahoo.com



Ewa Grzymala

HUMOR

Magik jedzie na swój kolejny występ i zostaje zatrzymany przez policję.

- Co te noże robią w pańskim samochodzie? - pyta się policjant.
- Żongluję nimi podczas występu - objaśnia magik.

- Ach tak - mówi policjant - może pan zademonstruje.

Przejeżdżający obok facet zauważając sytuację stwierdza do osoby, z którą podróżuje:

- Rety, cieszę, że rzuciłem picie. Popatrz tylko, jakie testy na obecność alkoholu każą teraz robić.

W armii rosyjskiej postanowiono wprowadzić zmiany:

- Teraz będziecie zmieniać codziennie koszule - mówi dowódca.
- Tak jak w armii amerykańskiej.
- No to trzeba będzie ustalać kto z kim...

Mężczyzna do kobiety:

- Nie wiem jaki prezent ci dać...
- To może być po prostu mnie zapytał co chcesz?

- Co chcesz?

- Niespodziankę...

- Jasiu, co robi twój tata?

- Ma wolny zawód.

- A konkretnie?

- Tresuje żółwie.

Mąż mówi do żony:

- Znowu nasz Jasiu zaglądał mi do portfela. - mówi poddenerwowany ojciec

- Dlaczego myślisz, że to on? - pyta żona - Być może to ja wzięłam...

- To niemożliwe. W portfelu jeszcze coś zostało.

- W żaden sposób nie mogę pozbyć się pluskiew z kanapy...

- A próbował pan wynosić kanapę na mróz?

- Próbowałem, ale wnoszą ją z powrotem.

- Sąsiedzie, coś pan tak wczoraj wieczorem wrzeszczał na żonę?

- Bo nie chciała powiedzieć, na co wydała wszystkie pieniądze.

- A dlaczego pan jeszcze głośniejsze wrzeszczał dziś rano?

- Bo powiedziała.

Mąż do żony:

- Kochanie idziemy na kolację do restauracji czy zabrać cię na zakupy?

- No ale przecież jest kwarantanna...

- Och zapomniałem, ale pamiętaj, proponowałem.

Szef do pracownika:

- Dlaczego się spóźniłeś do pracy?
- Za późno wyszedłem z domu.
- Mogłeś wyjść wcześniej.
- Nie mogłem. Było już za późno, żeby wyjść wcześniej.

Adam i Ewa tworzyli idealną parę:

- On nie musiał wysłuchiwać, za kogo ona mogła wyjść za męża.
- Ona nie musiała wysłuchiwać jak gotowała jego matka.

Rozmowa dwóch osób.

- Najbardziej w życiu boję się dentysty i ciemności.
- Dlaczego ciemności?
- Nie wiadomo ilu w niej dentystów...

Jest Wigilia. Cała rodzina już jest. Wszyscy czekają na pierwszą gwiazdkę.

nagle pukanie do drzwi

Ojciec: *otwiera*

- Kto tam?

- Zbłąkany wędrowiec. Czy jest dla mnie miejsce?

- Jest.

- Czy mogę skorzystać?

- Nie.

- Dlaczego?

- Bo tradycja mówi, że musi być puste.

Mama i córka zmywają talerze, zaś tata i synek sprzątają mieszkanie. Nagle z kuchni dobiega odgłos tłuczonego szkła.

- Oho, mama coś rozbiła - mówi tata.

- Skąd wiesz?

- Bo nikt na nikogo nie krzyczy.

Lekcja religii. Pani pyta Marysię:

- Jak nazywała się mama Jezusa?

- Nie wiem.

- No przecież tak jak ty!

- Kowalska?

Proboszcz pyta parafiankę:

- Dlaczego pani nie zamówiła za zmarłego męża mszy świętej? Już nie mówię o gregoriance, ale chociaż jednej mszy?

- Po co? Niech ksiądz pomyśli logicznie. Jak jest w niebie, to mu nie trzeba, jak w piekle, to mu nie pomoże, a jak w czyścicu... ja go dobrze znam... wytrzyma.

Premierowi podczas jazdy zepsuło się auto i musiał wysiąść w pewnej wiosce. Od razu zapytał jakie mieszkańcy mają problemy.

- W sumie to problemy mamy dwa.
- Jakie?

- Pierwszy to nie mamy lekarza...

- Chwila i to załatwię, Halo, tu premier, potrzebny lekarz i etat. Na jutro? Ok! Będzie na 100%? Świetnie, to tę sprawę załatwiłem. A jaki jest drugi problem?

- Druga to taka, że u nas nie ma zasięgu...

Dla Milusińskich

Zagadka z szyfrem

Kaczętko z podziwem przyglądało się pływającym po stawie ptakom. Wykorzystaj podany szyfr i zobacz, co wyrosło z Brzydkiego Kaczątka.



Lekarz i Turek kupują dwa takie same, ostatnie domy na osiedlu. Mieszkają obok siebie jakiś czas. W końcu Turek przychodzi do lekarza i mówi:

- Mój dom jest więcej wart niż twój.
- Dlaczego? Przecież są takie same.
- Tak, ale ja mieszkam koło lekarza, a ty koło Turka.

Mówi Janusz do Staśka:

- Sprzedałem fortepian żony, by było spokojniej w chacie i kupiłem jej saksofon.

- Jak to? Przecież też będzie hałasować.

- Tak, ale przynajmniej nie będzie śpiewać.

Wchodzi mąż do sypialni i niesie dwie aspiryny i szklanek wody.

Żona się pyta:

- Co to jest?

- To na ból głowy.

- Ale mnie nie boli głowa - mówi zdziwiona kobieta.

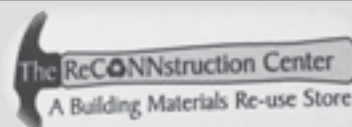
- Mam cię!

- Mam marzenie, żeby przestać pić.

- To dlaczego nie przestaniesz?

- A czym byłoby życie bez marzeń?

Opracował
Jacek Zawojski



Używane materiały budowlane

Materiały budowlane
Szafki kuchenne i łazienkowe
Zlewozmywaki
Meble
Armatura kuchenna i łazienkowa



Drzwi
Okna
Farby
Żyrandole
Hydraulika oraz wiele innych

Otwarci: od środy do soboty od 10 rano do 5 po południu
w niedziele od 12 do 4 po południu

65 Burritt St., New Britain, CT 06053 tel. 860-597-3390
email: info@reconstructioncenter.org www.reconstructioncenter.org

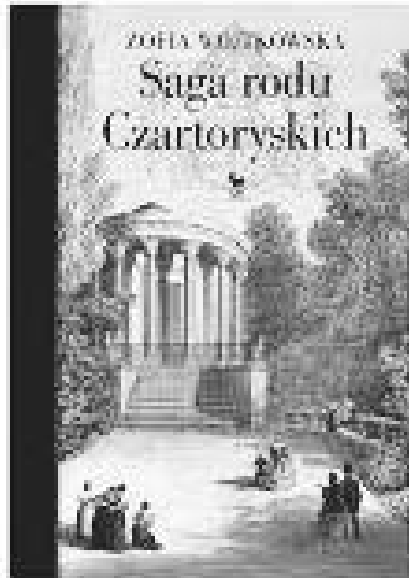
Klub Dobrej Książki prezentuje

w opr. Marii Suchy

Zofia Wojtkowska „Saga rodu Czartoryskich”

Pisząc książkę „Saga rodu Czartoryskich”, Zofia Wojtkowska, historyczka i dziennikarka, podjęła ambitną próbę przybliżenia historii rodziny Czartoryskich. Jest to jeden z niewielu rodów w Polsce, który przetrwał do dziś, a jego potomkowie pojawiają się w mediach już choćby przy okazji sprzedaży rodzinnych zbiorów. Autorka przypomina dzieje rodziny sięgającej korzeniami do połowy XV wieku, pieczętującej się herbem „Litewskiej Pogoni”. Mimo że Czartoryscy wywodzą swoje pochodzenie od litewskiego księcia Giedymina, ich znaczenie polityczne nie było tak wielkie, jak wynikałoby to ze starożytnego rodowodu. Jednak z biegiem lat, dzięki wsparciu potężnych Radziwiłłów i niezwykle korzystnym ożenkom, zarówno majątek osobisty, jak też znaczenie polityczne rodu wzrastało.

Wydaje się, że najlepsze dla rodu lata, to czasy powolnego upadku Rzeczypospolitej, kiedy w latach trzydziestych XVIII wieku Konstancja Zofia, Fryderyk Michał i August



Aleksander Czartoryscy stworzyli najpotężniejsze ugrupowanie I Rzeczypospolitej - „Familię”. Znaczenie Familii jeszcze wzrosło, gdy polskim królem został syn Konstancji, Stanisław August Poniatowski, protegowany carycy Katarzyny II. Synem Augusta Aleksandra był Adam Kazimierz, który ożeniony z Izabelą z Flemmingów, stał się mecenasem oświaty, literatury i kultury. Owocem tych działań był między innymi rozkwit Puław i Sieniawy. Był pierwszym komendantem Korpusu Kadetów, dla

którego napisał „Katechizm kadecki”. Niestety, na postaci księcia cieniem kładą się jego relacje z caratem, w tym wysłanie do Petersburga synów jako gwarancji lojalności wobec cara. Jednym z potomków Adama Kazimierza był Adam Jerzy, który żonaty z Anną Zofią z Sapiechów - Kodeńskich, po upadku powstania listopadowego, wyemigrował do Paryża, gdzie stał się założycielem Hotelu Lambert - instytucji, która będąc ostoją polskości, przetrwała wszystkie zawieruchy.

W książce znajdziemy krótsze lub dłuższe historie jeszcze 32 osób związanych z rodem Czartoryskich. Obserwując losy jego członków widzimy, jak często sprawdza się tutaj opinia, że za sukcesami mężczyzny zawsze stoi silna kobieta. W przypadku rodu Czartoryskich były to niewątpliwie: Izabela Elżbieta z Morsztynów (żona Kazimierza Czartoryskiego), Izabela Elżbieta z Flemmingów (żona Adama Kazimierza Czartoryskiego), Marcelina z Radziwiłłów (żona Aleksandra Czartoryskiego, uczennica i pierwsza interpretatorka Chopina), Maria Cecylia z Grocholskich (żona Witolda Adama - najstarszego syna Adama Jerzego), Elżbieta Izabela Czartoryska (żona Stanisława Lubomirskiego, twórczyni wielkości Łańcuta).

Warto sięgnąć po „Sagę rodu Czartoryskich” Zofii Wojtkowskiej, aby śledząc losy rodu Czartoryskich, przypomnieć sobie historię wielkości i upadku I Rzeczypospolitej. Książka jest dosyć obszerna, mimo tego mnie osobiście brakuje chociaż kilku zdań o powojennych losach synów Witolda Czartoryskiego i Jadwigi z Dzieduszyckich, panów na Pełkiniach. Wydaje się także, że czytelnik chciałby zobaczyć nie tylko ruiny zamku w Klewaniu, ale także współczesny obraz Sieniawy, Pełkiń czy Puław. Ponadto niekiedy trudno jest zorientować się w następstwie wydarzeń i powiązaniach kolejnych osób, gdy te same historie są opowiadane w kilku rozdziałach, a imiona osób w podtytułach poszczególnych części nie są identyczne z dołączonymi w aneksie drzewami genealogicznymi rodzin.

Mimo wszystko polecam lekturę „Sagi rodu Czartoryskich” Zofii Wojtkowskiej. Zawarte w niej spostrzeżenia, przede wszystkim zaś przypomnienie wszystkich grzechów samowoli szlacheckiej i sobiepaństwa magnatów, są niezwykle pouczające także w dzisiejszej rzeczywistości, która przecież jest pochodną tamtej historii.

Maria Suchy

Wiersze Kazimierza Kochańskiego



Bez przypadków;
tylko czern i biel,
opisany cel
- to co wokół.
Że nieśliczne?
Ale i niebrzydkie.
Chcę ogarnąć wszystko.
- lubię spokój.

W małych miasteczkach

W małych miasteczkach
nie ma miejsca na wyrast.
Spocone myśli
wymiały każdy
sumienny
dozorca.
I choć bywają dni
pełne od targów,
rzadko pył
osiąga wysokość
wzroku,
bo dłonie małych
miasteczek,
palcami ulic
wczepione mocno
w zielen
przeszklonych pól.

Piękny wiersz

Zaskoczyło mnie życie,
dopadło w tej chwili,
gdy spletały się ręce,
wrzała krew w aortach...
Uknuło - bezlitośnie
snując obietnice -
ciąg dalszy; by naprędce
zepchnąć w obcą otchłań.

Oswajanie przypadku
nagłość przyzwolenia,
czy świadoma perfidia
porywu i ładu
wywiodły watek cudu
przed nawias rodzenia
i piękno przed naturę,
dla zmylenia śladów?

Stało się - siła faktów.
Ścigam się z nieznanym,
Doraźne tworzę role;
dzieje się coś. Czuję.
Też cię, życie, zaskoczę,
dopadnę, pogonię.
Nie wie nikt. I ty, życie,
nie wiesz, co, kto knuje.

Kolysanka

Do szpiku kości
tchnę przejęty
barwą,
od której liść się plami.
Żółć mi zalewa umysł tępy
i sen mój
ciągle nie wyspany.
Rozkołysany w pajęczynie,
z boku na bok odkładałam chandrę.
Czekam,
aż wiosło łódź opłynie,
a palec
skruszy ciszy wargę.
Czekam,
aż piołun smak goryczy
utopi w szkle chrzczonego wina,
a potem
może spadać gwiazda
i tęcza barwny łuk napinać.



Aneks do marzeń

Już nie kołaczę się
po składnicach
materiałów łatwowniowych
nie odkładałam
z comiesięcznych urojeń
nieprzejednane barier
dźwiękoszczelność ścian
widok z okna
zastąpiłem
widokiem na przyszłość
nadszedł
mój czas.

FRASZKI

Doprawdy?

Poczuł się dość nieswojo,
bicz - też na siebie - upłótny
reguła: „im więcej osiągnięć,
owocem życiorys krótszy!”

Optymalnie

Dwoistości się nie boję:
w: - ty masz rację, ja wiem swoje.

Wszystkowinni

Cokolwiek to znaczy
- czy powinno znaczyć? -
część z nas z własnej krzywdy
chętna się tłumaczyć!

Bez przypadków

To co za mną
nie zmieniło barw;
pozostaje czar
- nadaremno!
Nie zawrócę,
nie odwrócę zdań.
Co się stało trwa
- i w tym sedno.

Płynny na tej fali
jak najdalej;
odkrywajmy niepoznane
- może całkiem bliskie.
Na tym mi zależy,
to mnie kusi,
co wydarzyć się nie musi
spontanicznie.



Rembish & LaSaracina, LLC

Mecenas Prawa
w Connecticut
Kinga Kostaniak
Mówi po polsku



Sprawy cywilne

Wypadki samochodowe

31 High Street, New Britain, CT
www.rllawfirm.com

Tel: **860 - 461 - 5531**

Teresa Ciechanowski D.M.D.

Serdecznie zaprasza do gabinetu dentystycznego



T.C. Dental

Oferujemy pełny zakres
usług dentystycznych
Honorujemy większość
ubezpieczeń medycznych

Prosimy dzwonić pod numer

860-229-0622

Akceptujemy pacjentów w wieku do 21 lat
z ubezpieczeniami stanowymi
Husky A, Husky B

LEKARZ I PERSONEL MÓWIĄ PO POLSKU

393 West Main St. New Britain, CT

OGŁOSZENIA

Usługi

HIGHLANDER TREE SERVICE - polska firma oferuje Polonii usługi wycinania drzew (\$50 zniżki do \$1000 i \$100 powyżej \$1000 z tym ogłoszeniem) ZENEK 203-922-8803. Shelton, posiadamy licencje i ubezpieczenie.

Międzynarodowe Prawo Jazdy, Drive International LLC, PO Box 1200, New Britain, CT 06050. Info tel. 860-299-5153

Malowanie wewnątrz, zewnątrz, mycie domów, ściąganie tapet, szpachlowanie sufitów oraz małe naprawy (stolarka, moldingi) Stanisław tel. 860-518-5826

OGŁOSZENIA

Sprzedam

Volvo 2007 po kapitalnym remoncie, silnik **Kumis** oraz **Trailer 2017** z Pracą. tel.203-924-9833

Samochód **Cadillac DeVille** 8 cylindrów 46,970 mil, \$5,000. tel. 203-993-4635



OGŁOSZENIA za \$2

max 15 wyrazów

Sprzedam, kupię, oferuję pracę, szukam pracy, do wynajęcia, usługi, inne

Wypełniony kupon proszę przesłać na adres:

Polonia Publishing, PO Box 563, Oxford, CT 06478
z załączonym czekiem wystawionym na Polonia Publishing.

Tekst:

Ilość wydań _____ Łączna opłata _____ (\$2 za każde wydanie)

Do informacji redakcji:

Imię i nazwisko _____

Adres _____ Tel. _____

POLONIJNE PROGRAMY RADIOWE

POLKA CELEBRATION WITH PETER J. DANIELCZUK

Sobota 10:00 - 12:00 rano
Radiostacja: WNHU 88.7 FM
Internet: www.wnhu.net
Email: polkapete1@aol.com

VOICE OF POLAND w każdą niedzielę od 9:30 do 10:00, WRYM, 840 AM. Polska muzyka, kącik poezji, aktualności, kącik porad i inne bieżące wiadomości. Kontakt: Teresa Borowski, 860-229-6470.



POLONIA – Dwutygodnik Społeczno - Kulturalny

adres: P.O. Box 563, Oxford, CT 06478

tel./fax: (203) 881-1962

email: Poloniakaz@aol.com

web: Polonia-news.cba.pl

REDAKCJA:

Kazimierz Kochanowicz - wydawca, redaktor naczelny, Alina Zawojski - redaktor wydania, Alicja Kochanowicz - opracowanie graficzne, Andrzej Więciorkowski - redaktor, ogłoszenia, reklamy, Zofia Więciorkowska - redaktor, Maciej Kochanowicz - web designer

WSPÓLPRACUJĄ:

Wioletta Jusiński, Izabela Pardo-Malecka, Anna Czop, Jacek Zawojski, O. Marcin Cwierz, Kazimiera Ferenc

Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i opracowania tekstów niezamówionych. Za treść i język tekstów redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Przedruk bez zezwolenia wzbroniony.

© 2009 Polonia Publishing, LLC

Wethersfield

BUILDING SUPPLY

1246 Berlin Turnpike, Wethersfield, CT

Składnica Materiałów Budowlanych

- Kostka brukowa
- Kamień ozdoby na zewnątrz oraz wewnątrz domu
- Cegła
- Bloki kamienne
- Kamień kruszony
- Oraz wiele innych materiałów budowlanych w super promocyjnych cenach



Pytaj o właściciela Tomka

860 - 956-8831



Dariusz Terepka
PHOTOGRAPHY

www.dariuszterepka.com



DariuszTerepkaPhotography

Dterepkaphoto@gmail.com



Wesela całodniowy zasięg
Tylko \$3599

Terminy na sezon 2023-2024 się uzupełniają proszę dzwonić

Wielokrotnie nagradzany fotograf



- Komunie
- Chrzcziny
- Zaręczyny
- Artystyczne portrety
- Imprezy Firmowe
- Tel: 718-415-2418



ABY LEPIEJ SPROSTAĆ TWOIM POTRZEBOM

Przefinansowania Kredytów Hipotecznych



POLAM
FEDERAL CREDIT UNION

55 BROAD ST, NEW BRITAIN, CT

Twoje potrzeby mogą się zmienić podobnie jak Twój kredyt hipoteczny.

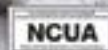


Nasza uproszczona aplikacja online ułatwia rozpoczęcie przefinansowania kredytu hipotecznego.

| polamfcu.com



TWOJA UNIA NA WYCIĄGNIĘCIE REKI



**Czy Twoje OSZCZĘDNOŚCI EMERYTALNE są bezpieczne i dobrze zarządzane?
Czy jesteś gotowy na emeryturę?**



BEZPŁATNA POMOC I EDUKACJA w zakresie Medicare i planowania finansowego oraz wsparcie przy podejmowaniu ważnych decyzji emerytalnych.

Aleksandra Mróz

licencjonowany specjalista ubezpieczeń medycznych i na życie w stanach: CT, MA, RI

Tel. 860-997-3054

185 Silas Deane Hwy. Wethersfield, CT 06109

401K

IRA

ANNUITY



Wyjazdy do do konsulatu Rzeczpospolitej Polskiej w Nowym Jorku!!!

Krótkie terminy!!!

Twój paszport traci ważność?

Pomożemy wypełnić wniosek, umówić wizytę, zrobimy zdjęcia, zawieziemy. Liczy się kolejność zgłoszeń!!!

Wycieczka nad Niagarę 8 - 9 października 2022

Polski przewodnik

Po więcej informacji proszę dzwonić

860-922-1210 lub 860-357-3023

Lub przyjdź do naszego biura

LUXE RIDE ENTERPRISE

40 Broad Steet, New Britain



Transport na lotniska

JFK, NEWARK, BOSTON, LAGUARDIA

oraz transport indywidualny po całym wschodnim wybrzeżu. Dzieci do lat 8 zniżka 50%.

Ceny konkurencyjne!



Mienie przesiedleńcze

Kompleksowe załatwienie wszelkich formalności związanych z wysyłką mienia przesiedleńczego, samochodów, quadów, motocykli, łodzi, skrzyń i kontenerów do Polski z możliwością dowozu pod dom. Przeprowadzimy nawet na Florydę. Zakres usług obejmuje: załatwienie formalności, transport do portu w NJ, transport z portu w Polsce pod wskazany adres.



Wycieczka do Washington D.C. 15 - 16 października 2022

Polski przewodnik

Po więcej informacji proszę dzwonić

860-922-1210 lub 860-357-3023

Lub przyjdź do naszego biura

LUXE RIDE ENTERPRISE

40 Broad Steet, New Britain

TEL. (860) 924-0913
KOM. (860) 922-1210
40 BROAD STREET
NEW BRITAIN, CT 06053